

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXX, NR 9 (367)

WRZESIEŃ 2021

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

Spółdzielcze Lato'2021 • Atrakcje za atrakcjami, a za nimi kolejne atrakcje • Wakacje pełne przygód, choć w maseczkach

ZACHWYCONE DZIECI ZADOWOLENI SENIORZY



To tylko migawki ze spółdzielczego Lata'2021 - szeroka relacja na stronach 11-15

W TYM NUMERZE

(...) Na swoją petycję otrzymaliśmy jako KSM lakoniczną odpowiedź z Sejmu informującą, że sejmowa Komisja do Spraw Petycji – na podstawie art. 126c, ust. 3, pkt 5 Regulaminu Sejmu – podjęła decyzję: „o niewuzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji.” (...) Obawiam się, że decydenci w Komisji do Spraw Petycji mogli paść ofiarą nieporozumienia. Zbieractwa bowiem w najmniejszej mierze nie można identyfikować z kolekcjonerstwem. Z filatelistyką, numizmatyką, zbieraniem płyt, obrazów czy jakichkolwiek innych dóbr kultury. Zbieranie a zbieractwo to nie samo. No i zapewne uczestniczący w podejmowaniu odmownej decyzji przedstawiciel Głównego Inspektoratu Sanitarnego nie był zainteresowany wprowadzeniem tego expressis verbis sformułowania o „patologicznym gromadzeniu rzeczy, śmieci, odpadków w mieszkaniu”. Zarządcy mieszkań zapewne od zaraz by zasypali jednostki sanepidu sprawami istniejącymi od dawna i nierozwiązywalnymi skutecznie. (...)

– informuje Krystyna Piasecka
prezes Zarządu

(czytaj na str. 3)

(...) Ponad ćwierć wieku temu (...) Spółdzielnia nasza wkroczyła w epokę wykorzystania w swoich zasobach użytecznych zdobyczy techniki do indywidualnego rozliczania kosztów zużycia wody i ciepła. Niektórzy to kwestionowali, wyrazili niezadowolenie. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa – jako pionier takich poczynań – poniosła niemałe koszty wdrożeń innowacyjnych. Ale przecież w efekcie pozytywne wielce procentujących. Minęły lata. Teraz problem z indywidualnymi rozliczaniem kosztów zużycia wody i ciepła będą mieli inni zarządcy nieruchomości, którzy długo uznawali, że to ich nie dotyczy. Polski ustawodawca bowiem przyjął zmiany w ustawie Prawo Energetyczne nakazujące obowiązek takiego indywidualnego rozliczania. My do wypełniania tegorocznych nakazów ustawowych jesteśmy gotowi od przeszło 25 lat. (...)

– komentuje Zbigniew Olejniczak
wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 4)

(...) Ponieważ wprowadzone przez państwo tak zwane tarcze osłonowe praktycznie nie pomagały spółdzielczości mieszkaniowej, w tym trudnym okresie spowodowanym pandemią, zwróciliśmy się również do Premiera polskiego rządu o pomoc i podjęcie działań w zakresie dotyczącym kwestii finansowych w zdobywaniu środków ochronnych oraz kwestii finansowych dotyczących mieszkańców, a związanych z ponoszeniem opłat na utrzymanie lokali, jak również o poparcie naszych wniosków i postulatów w imię szeroko pojętej społecznej odpowiedzialności w sytuacji zagrożenia pandemicznego oraz jego skutków. (...)

– pisze Teresa Słazkiewicz
wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 5)

(...) 76 sportowców oraz 7 podopiecznych Stowarzyszenia na rzecz rozwoju osób niepełnosprawnych „Tur Borówka” z ośrodka dla niepełnosprawnych w Mikołowie-Borowej Wsi, uczestniczyło w Parku Śląskim, w sobotę, 21 sierpnia 2021 roku w „XIII Biegu do Słońca ku pamięci powstańców III. Powstania Śląskiego”, o Puchar Prezesa Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, na dystansie 10 kilometrów ze startem i metą na Promenadzie Generała Ziętka (naprzeciw „parkowego Kapelusza”). Trzynasta edycja tej cyklicznej imprezy KSM miała tak samo jak w ubiegłym roku charakter szczególny i nadzwyczajny. Bowiem odbywała się w 100. rocznicę wybuchu III. Powstania Śląskiego. (...)

– relacja z Biegu do Słońca

(czytaj na str. 6)

KATOWICKI KALDEJDOSKOP WYDARZEŃ

MOC IMPREZ DLA SENIORÓW

„Katowicki Dzień Seniora” będzie w tym roku trzydniowy i bardzo radosny.

Na inaugurację, już w niedzielę 26 września, w siedzibie Stowarzyszenia FAMILLOCK (przy ul. 3 Maja 11, o godz. 17) od wielu lat zajmującego się ze szczególnym pietyzmem aktywizacją życia seniorów - odbędzie się koncert ballad i romansów rosyjskich w wykonaniu Aleksandra Macerdiego. Tamże w poniedziałek 27.09. o godz. 17⁰⁰ przedstawienie „Szczęście” - komedia w wykonaniu artystów Teatru Bez Sceny, a 28.09. o godz. 19⁰⁰ koncert „Na Boss” - bossa nova w wykonaniu Doroty Chanieckiej. Na każdą z tych imprez w siedzibie FAMILLOCKA wolny wstęp dla 40 osób.

Kulminacją propozycji dla seniorów są jednak wydarzenia poniedziałkowe, 27 września, w godzinach od 10³⁰ do 14⁰⁰ na katowickim rynku. W tym już szóstym Dniu Aktywnego Seniora przewidziano wiele muzyki, działania aktorów szrudlarzy, włoskie przeboje w wykonaniu Marco Boccino, artystyczne występy estradowe, plenerowe widowisko Teatru Gry i Ludzie. Odbędą się też warsztaty kulinarne dla seniorów. Podczas trwania imprez będzie możliwość zapoznania się z ofertą partnerów programu pn. „Aktywni Seniorzy 60+” oraz Katowickiej Karty Mieszkańca, a także z prezentacjami Straży Pożarnej, Komendy Policji, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych).

Ponadto będzie możliwość zaszczepienia się przeciw COVID-19 w Szczepionkobusie.

W ostatnim dniu we wtorek, 28 września o godz. 14 zaprasza kino „Światowid” na projekcję amerykańskiej komedii „Jak wywołałem byłą żonę”. Wstęp wolny dla 150 osób.

Ponadto prezydent Katowic Marcin Krupa serdecznie zaprasza wszystkich katowickich Seniorów do udziału w Biesiadach Senioralnych: ● 29.09. godz. 15⁰⁰ - Miejski Dom Kultury „Południe”, ul. T. Boya Żeleńskiego 83 oraz ● 13.10., godz. 15⁰⁰ Miejski Dom Kultury „Koszutka” Filia „Dąb”, ul. Krzyżowa 1. Tegoroczna edycja Biesiad ma na celu wzmacnianą integrację katowickich Seniorów zarówno wewnątrz dzielnic, jak i w obrębie całego miasta oraz w tym sezonie położymy szczególną uwagę na promocję śpiewu i zachęcimy do wspólnego śpiewania. Realizatorem zadania jest Stowarzyszenie Artystyczne SILESIA ARTIPROM, wybrane w drodze rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert.

Zapisy na każdą z Biesiad przyjmowane są telefonicznie przez pracownika Stowarzyszenia Artystycznego SILESIA ARTIPROM pod nr tel. 601 595 058 oraz 530 106 730.

TYLKO 112 TELEFONEM STRAŻY POŻARNEJ

Od 9 do 20 września 2021 roku trwa przełączanie numeru alarmowego 998 do straży pożarnej na numer 112. Centrum

Powiadomienia Ratunkowego w Katowicach obsługujące numer 112 od 21 września będzie odbierało zgłoszenia z całego województwa. Śląski komendant wojewódzki PSP nadbryg. Jacek Kleszczewski zapewnia, że obsługa na pewno nie straci na jakości, a dla mieszkańców nic się nie zmieni. Wszystkie zgłoszenia będą trafiać w jedno miejsce, do CPR, a to pozwoli na skrócenie czasu dojazdu wszystkich służb do miejsca zdarzenia i podjęcia działań ratowniczych.

MURCKI ZABYTKIEM Z OCHRONĄ PRZYRODY I GÓRNICZYM FEDRUNKIEM

Osiedle Murcki Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej to ważna i integralnie nierozdzielna część całej dzielnicy miasta Katowice - Murcki. Sprawy dotyczące tego terenu zawsze są żywotnymi zarówno dla mieszkańców zasobów spółdzielczych, jak i komunalnych oraz domów prywatnych. Oto trzy aktualne kwestie, którymi żyją tutejsi mieszkańcy.

Nową wiadomością dla wszystkich jest to, że Wojewódzki Konserwator Zabytków 27 sierpnia 2021 roku wpisał do rejestru zabytków znaczną część tej dzielnicy. Zadecydowała o tym wartość historyczna, architektoniczna i naukowa istniejących tam domów. Za chronione prawem zabytki uznano zabudowę w rejonie kilku ulic Murcek w Katowicach (Bieliska, Wolności, Mruczka, Laskowskiego, Wojtałowicza, Kołodzieja,

Baczyńskiego, Samsonowicza, a do tego plac Kasprowicza - przy nim ma swoją siedzibę Administracja spółdzielczego osiedla), przy których stoją budynki tworzące trzon dzielnicy, decydujące o jej charakterze - łącznie kilkadziesiąt budynków.

Rada Miasta Katowic podjęła w lipcu uchwałę o utworzeniu Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Las Murckowski - Buczyzna”, obejmującego powierzchnię ponad 13 ha. To praktyczny efekt społecznego sprzeciwu wobec nagłośnionego zamiaru Nadleśnictwa Katowice o wycince drzew w Lasach Murckowskich. Decyzja miasta zmusiła leśników do odwrotu. Mało tego - zgłosili nawet dalej idącą propozycję utworzenia na tym terenie rezerwatu przyrody.

Kopalnia Murcki - Staszic, przemianowana od 1 stycznia 2021 roku na Staszic - Wujek, przedstawiła plan związany z wydobywaniem na lata 2021-2023. Fedrunek na kilkunastu ścianach ma odbywać w okolicach Murcek. Plan wydobycia został przedstawiony do zaopiniowania prezydentowi Katowic, który wydał negatywną opinię. Ale nie jego opinia lecz Okręgowego Urzędu Górniczego jest wiążąca, która jest zdania pozytywnego. Murckowianie mieszkający zarówno już w oficjalnie zabytkowych budynkach, jak i w tych nowszej generacji, są zaniepokojeni. Wydobycie węgla pod tą dzielnicą zwiastuje bowiem powstanie wszędzie szkód górniczych.

WAŻNE INFORMACJE ● ADRESY ● TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl

GODZINY PRACY: poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki:

8 - 14. **MOŻLIWOŚĆ OSOBISTEGO** załatwiania spraw w siedzibie dyrekcji, w administracjach i zakładach celowych: pon., środy i czw. 9-15, wtorki 12-18, piątki 9-14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowski-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Oplat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycyj: 32 20 84 - 841 do 4, Dział

Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiadzy Al. Różdzieńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfantego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ścięgły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32

25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnioaka ul. Łąbędza 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY** i Zakład Sprzętu i Transportu (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075



Mgr Krystyna Piasecka Prezes Zarządu KSM

SZANOWNI PAŃSTWO!

Dwadzieścia miesięcy trwa już w naszym kraju (ogłoszony przez rząd w marcu 2020 roku) stan epidemii i zmagania z pandemią Covid-19. Właśnie jesteśmy na początku czwartego etapu tej choroby i nikt nie potrafi autorytatywnie stwierdzić, ile tych etapów jeszcze może być, kiedy ludzie uodpornią się zbiorowo przeciw atakom wirusa SARS-CoV-2 i jego coraz to nowszym mutacjom, z których wariant Delta aktualnie jest najaktywniejszy.

Z bieżącymi, państwowymi komunikatami w najróżniejszych kwestiach koronawirusowych jesteście zapewne Państwo na bieżąco dzięki mediom codziennym. Zatem nie rozwijam tej kwestii, ale także do sprawy związanej ze zdrowiem przystępuję.

Wracam – po 10 miesiącach – w swoich comiesięcznych refleksjach do choroby o nazwie syllogomania, o której szeroko pisałam na łamach „Wspólnych Spraw” w listopadzie 2020 roku (zainteresowanych odsyłam do tego tekstu).

Nie będę powtarzała tutaj omówienia na czym choroba ta polega i jakie – nie tylko dla osoby chorej, ale także dla najbliższego otoczenia – powoduje skutki. Wyjaśniam tylko w jednym słowie, że syllogomania to po prostu zbieractwo. Chorujący na zbieractwo gromadzą bowiem w mieszkaniach głównie najróżniejsze odpady oraz śmieci. Brud, fetor, robactwo, nawet gryzonie – oto co z tym się wiąże i co (w sposób oczywisty) przenika do sąsiednich mieszkań.

Awizowałam w listopadzie ubiegłego roku w artykule wystąpienie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej z petycją do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w kwestii dokonania zmiany w przepisach ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej w sposób nakładający na ten organ obowiązek sprawdzenia stanu lokalu mieszkalnego i doprowadzenia do jego opróżnienia z rzeczy nagromadzonych przez zbieracza dotkniętego syllogomanią.

Konkretnie wnosił mi w petycji o zmianę w art. 26 ust. 1 ustawy z 14.03.1985 roku o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (*Dz.U. z 2019 r., poz. 59 ze zmianami*) polegającą na dodaniu 11 słów, a mianowicie po wyrazach: „*czynnikami środowiskowymi*” – dalszych wyrazów: „*w tym wynikającymi z patologicznego gromadzenia rzeczy, śmieci, odpadków w mieszkaniu*”.

Gdyby Sejm przychylił się do naszej petycji, wówczas stosowny ustęp przytoczonej ustawy brzmiałby następująco:

„Państwowy inspektor sanitarny lub Główny Inspektor Sanitarny ma prawo wstępu do mieszkań w razie podejrzenia lub stwierdzenia choroby zakaźnej, zagrożenia zdrowia czynnikami środowiskowymi, w tym wynikającymi z patologicznego gromadzenia rzeczy, śmieci, odpadków w mieszkaniu, a także jeżeli w mieszkaniu jest lub ma być prowadzona działalność produkcyjna lub usługowa.”

Naturalnie w uzasadnianiu swej petycji KSM podnosiła, że jako zarządcą budynków wielorodzinnych, w skupiskach osiedli mieszkani-

wych, od wielu lat boryka się z problemem zbieraczy, osób które – na skutek zaburzeń psychicznych o charakterze kompulsywnym – gromadzą w swoich mieszkaniach przedmioty zbierane najczęściej na śmietnikach. Spółdzielnia wskazywała, że te chore osoby doprowadzają do stanu całkowitego wypełnienia mieszkań rzeczami pochodzącymi ze zbieractwa – śmieciami, rupieciami, resztkami jedzenia, które stają się siedliskiem insektów, gryzoni, jak też źródłem wydobywania się odoru. Sytuacje takie stają się przyczyną konfliktów sąsiedzkich, angażując służby spółdzielni, które w obecnej sytuacji nie posiadają skutecznych narzędzi do rozwiązania omawianego problemu.

Ponadto Spółdzielnia wskazywała, że na mocy obowiązującej obecnie ustawy powiadamia o takich sytuacjach właściwy dla Spółdzielni Powiatowy Inspektorat Nadzoru Sanitarnego. Ten jednak odmawia podejmowania skutecznych czynności, kierując Spółdzielnię na drogę postępowania sądowego, jak i na drogę podjęcia czynności opiekuńczych przez opiekę społeczną (MOPS). Zwracała także uwagę, że inne przepisy prawne m.in. w ustawie o ochronie praw lokatorów (art.14-16), w ustawie o własności lokali (art. 16) i w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (art.17 (10)) chroniące lokatorów i właścicieli mieszkań, czynią (wskazywane przez nadzór sanitarny działania sądowe) procedury eksmisyjne lub licytacyjne nieskutecznymi, bardzo długotrwały-

mi oraz całkiem nieadekwatnymi do sytuacji chorych „zbieraczy”.

Dobitnie w petycji podkreślaliśmy, iż uwzględnienie proponowanej nowelizacji ustawy pozwoli znacznie poprawić sytuację zarządców nieruchomości, w tym spółdzielni mieszkaniowych oraz samych „zbieraczy”, poprzez wskazane (znowelizowaną) ustawą działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej (podnosząc przy tym, że przedstawiane w petycji orzecznictwo sądów administracyjnych jest dowodem, iż obecny stan sprawy wymaga zmian ustawowych).

Wpetycji Spółdzielnia nasza wskazywała również, że w duchu wnioskowanej nowelizacji ustawowej wypowiedział się w ostatnim czasie Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku sygn. akt II OSK 1940/18, wydanym w wyniku skargi kasacyjnej Sanepidu (opisanym w publikacji w gazecie

dzonych odpadów nikt nie będzie usuwał, natomiast smród i robactwo z tych – w rzeczy samej – mieszkaniowych śmietników dalej będą przenikać do pobliskich lokali. Bo skoro inspekcja sanitarna dotąd w ramach tych dwu słów: „czynniki środowiskowe” mogła od 1985 roku podejmować oczekiwane społecznie działania, ale z zasady nie robiła tego, to i nadal czynić tego nie będzie. Sąsiedzi chorej osoby nadal, tak jak dotąd, będą żądać od administratorów i zarządców budynków (wszak kwestia ta nie dotyczy tylko naszej Spółdzielni lecz zasobów mieszkaniowych, jak kraj długi i szeroki) – „zróbcie coś z tym”, bo w takich warunkach nie da się godziwie mieszkać. A zarządcy **jak nie mieli, tak nie mają skutecznych narzędzi prawnych do rozwiązywania nabraźliwych spraw zbieractwa.**

SYLLOGOMANIA TO NIE KOLEKCJONERSTWO

Rzeczpospolita nr 420, artykuł „Sanepid ma prawo wejść do lokalu”). W orzeczeniu tym, NSA stwierdził m.in. to, że właśnie inspektor sanitarny jest właściwy do kontrolowania, czy właściciel mieszkania utrzymuje ten lokal w stanie wykluczającym zagrożenie chorobami zakaźnymi. Podobne orzeczenie wydał NSA w dniu 25 lipca 2019 roku sygn. akt. III SA/Gd76/18.

Na swoją petycję otrzymaliśmy jako KSM lakoniczną odpowiedź z Sejmu informującą, że sejmowa Komisja do Spraw Petycji – na podstawie art. 126c, ust. 3, pkt 5 Regulaminu Sejmu – podjęła decyzję: „**o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji.**”

W uzasadnieniu sejmowego pisma, podpisanego przez wicemarszałka Włodzimierza Czarzastego, stwierdza się:

„Komisja, po dyskusji z udziałem przedstawiciela Głównego Inspektoratu Sanitarnego, uznała, że obowiązujący przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie wymaga doprecyzowania, gdyż określenie „czynnikami środowiskowe” jest pojemne i mieści w sobie także patologiczne gromadzenie rzeczy, śmieci, odpadków w mieszkaniu”, które zagraża zdrowiu.”

Wróciliśmy więc do punktu wyjściowego. Ręce (metodą Piłata) zostały umyte.

Chorymi osobami na syllogomanię faktycznie nikt nadal nie będzie się zajmował, z ich mieszkań nagroma-

Chorobami – a syllogomania to przecież choroba, co kolejny raz trzeba podkreślić – zajmują się służby sanitarne i medyczne. Nie zarządcy domów. Ubolewam, że uzasadniona petycja, a więc sygnalizowany w niej problem choroby syllogomanii - został tak zdawkowo potraktowany.

Obawiam się, że decydenci w Komisji do Spraw Petycji mogli paść ofiarą nieporozumienia. Zbieractwa bowiem w najmniejszej mierze nie można identyfikować z kolekcjonerstwem. Z filatelistyką, numizmatyką, zbieraniem płyt, obrazów czy jakichkolwiek innych dóbr kultury. Zbieranie a zbieractwo to nie to samo. No i zapewne uczestniczący w podejmowaniu odmownej decyzji przedstawiciel Głównego Inspektoratu Sanitarnego nie był zainteresowany wprowadzeniem tego *expressis verbis* sformułowania o „*patologicznym gromadzeniu rzeczy, śmieci, odpadków w mieszkaniu*”. Zarządcy mieszkań zapewne od zaraz by zasypali jednostki sanepidu sprawami istniejącymi od dawna i nierozwiązywalnymi skutecznie.

Problem sam od siebie nie zniknie. Musimy jako społeczeństwo, aż do skutku domagać się od decydentów zajęcia się tym tematem i jego prawną regulacją. Chodzi wszak o stworzenie warunków do bardziej skutecznej pomocy cierpiącym na tę przepadłość, jak i ich sąsiadom – ponoszącym skutki zamieszkiwania w bliskości takich osób.

Z poważaniem
KRYSTYNA PIASECKA

Tegoroczny przełom sierpnia i września był okresem, w którym nastąpiło niespotykane od niepamiętnych czasów drastyczne ochłodzenie. Z niemal tropikalnych upałów do chłodnych – jak na lato – kilkustopniowych temperatur w dzień oraz kilkustopniowych w nocy. Dyskomfort odczuwalnego chłodu potęgowany był dodatkowo przez deszcz i wilgoć zawisłą w powietrzu. Trudno się dziwić, że rozdwoiły się w Spółdzielni telefony od użytkowników lokali mieszkalnych zgłaszających żądania uruchomienia centralnego ogrzewania.

Synoptycy w tym czasie informowali na początku o krótkotrwałym załamaniu pogody z powodu przechodzącego frontu atmosferycznego, ale po kilku dniach prognozy się zmieniły na przewidywanie dłuższego okresu ochłodzenia, podczas którego temperatury nocne miały sięgać tylko 5-8°C. Potrzebna była w tamtych okolicznościach decyzja czy „trzymać się sztywno” kalendarza czy zareagować adekwatnie do rzeczywistych warunków i prognoz. Mając na uwadze możliwości, jakie daje umieszczona na budynkach tzw. automatyka pogodowa sterująca wielkościami przepływów i parametrami czynnika grzewczego centralnego ogrzewania oraz istniejące możliwości indywidualnego regulowania ogrzewania poprzez zawory z głowicami termostatycznymi przy grzejnikach, podjęta została decyzja o uruchomieniu centralnego ogrzewania.

Już 2 września br. zlecieliśmy rozpoczęcie dostaw ciepła przez Tauron Ciepło sp. z o.o. oraz Dalkia S.A. a także z naszych kotłowni do zarządzanych przez KSM zasobów. Zależnie od źródła (ale i odległości od źródła bądź wymiennika ciepła) cie-

pło do lokali dotarło pomiędzy 2 a 6 września. Tak wczesne uruchomienie sezonu grzewczego w tym roku jest (miejmy nadzieję) wyjątkiem, który jest co prawda generalnie pozytywnie oceniany, ale jak to zwykle bywa są i oceny sceptyczne, szczególnie po nie do końca sprawdzających się prognozach i powrocie ciepłych pogodnych dni kończącego się lata (ale jednak chłodnych nocy).

Dobrą wiadomością w tych okolicznościach jest to, że uruchomienie instalacji centralnego ogrzewania w tym niezwykłym terminie pod względem technicznym nie skutkowało ponadprzeciętną ilością

zgłoszeń awarii i zalań z instalacji centralnego ogrzewania. Instalacje centralnego ogrzewania w naszych budynkach uruchomienie sezonu grzewczego (jak dotąd, tj. do 15 września) przeszły w „stan ruchu” bezawaryjnie, ale stabilizacja pracy instalacji może potrwać jeszcze kilka dni.

Przy okazji po raz kolejny **zwracam się do wszystkich czytających „Gorący temat” z apelem o niezabudowywanie części pionów centralnego ogrzewania znajdujących się w Państwa mieszkaniach.** Prawnie są to elementy części wspólnej nieruchomości budynkowej, ale technicznie dopuszcza się ich zabudowę, na lekką i łatwo rozbieralną, która – w przypadku potrzeby wymiany pionów lub konieczności szybkiej lokalizacji oraz usunięcia awarii – nie naraża na niepotrzebne straty. Bardzo Państwa o to proszę nie w swoim, ale w imieniu Państwa i innych współużytkowników wspólnej w nieruchomości budynkowej instalacji centralnego ogrzewania.

Również przy okazji przypominam użytkownikom lokali, że okres wymiany grzejników w lokalach zasadniczo skończył się – jak co roku – z dniem 31 sierpnia i tylko w sytuacjach uzasadnionych (w rozumieniu: **nadzwyczajnych**) może zostać udzielona **wyjątkowa zgoda** na wymianę grzejników w trakcie trwania sezonu grzewczego, ale zawsze wiąże się z perturbacjami dla

będą mieli inni zarządcy nieruchomości, którzy długo uznawali, że to ich nie dotyczy. Polski ustawodawca bowiem przyjął zmiany w ustawie Prawo Energetyczne nakazujące obowiązek takiego indywidualnego rozliczania. My do wypełniania tego rocznych nakazów ustawowych jesteśmy gotowi od przeszło 25 lat. Może nieco współczujemy tym, przed którymi teraz staje taki obowiązek.

Mgr Zbigniew Olejniczak
Wiceprezes
Zarządu KSM

CIEPŁO - ZIMNO

pozostałych użytkowników wspólnej instalacji centralnego ogrzewania i dodatkowymi kosztami dla zainteresowanego. Proszę mieć to na uwadze w swoich planach remontowych.

Pora przejść do szerszej perspektywy dotyczącej zasilania w energię ciepłą i rozliczania jej kosztów.

Szanowni Państwo! Z wielką satysfakcją informuję Państwa, że Zarząd i członkowie Spółdzielni reprezentujący Was w pracach organów samorządowych KSM mają poniekąd prawo... świętować. Ponad ćwierć wieku temu bowiem, z ich właśnie inicjatywą, Spółdzielnia nasza wkroczyła w epokę wykorzystania w swoich zasobach użytecznych zdobyczy techniki do indywidualnego rozliczania kosztów zużycia wody i ciepła. Niektórzy to kwestionowali, wyrażali niezadowolenie. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa – jako pionier takich poczynań – poniosła niemałe koszty wdrożeń innowacyjnych. Ale przecież w efekcie pozytywnie wielce procentujących. Minęły lata. Teraz problem z indywidualnymi rozliczaniem kosztów zużycia wody i ciepła

Nasz autorski, KSM-owski SIRC jest (www.ksm.katowice.sm), będzie i powinien być punktem odniesienia dla tych, którzy powinni uregulować w swoich spółdzielniach lub wspólnotach mieszkaniowych te kwestie.

Pora także zmierzyć się z obwieszczoną zapowiedzią nieuchronnego wzrostu cen zużytej energii cieplnej oraz zużycia gazu na potrzeby gospodarstw domowych.

Zarząd KSM jest zdumiony urzędowym akceptowaniem nieuzasadnionego wzrostu cen energii dla gospodarstw domowych wskutek działań spółek energetycznych z większościowym udziałem spółek skarbu państwa. Obietnice były zgoła inne. Nawet zapowiadano rekompensaty. Tymczasem rzeczywistość jest odmienna. Bym to nie ja był zwiastunem wielce niepomyślnych wiadomości, przytaczamy na łamach poniżej informację opublikowaną w „Pulsie biznesu”. I to (niestety) jest dopiero super „Gorący temat”. Bolesnie odczuwamy jego skutki w domowych budżetach.

Ceny ciepła idą w górę

Do regulatora płyną wnioski o zatwierdzenie wyższych taryf na ciepło. Na razie URE zgadza się na podwyżkę średnio o 20 proc., ale wnioski potrafią być dwa razy wyższe.

Nawet o 30 proc. – o takie podwyżki taryf na ciepło wnioskuje najczęściej do Urzędu Regulacji Energetyki firmy ciepłownicze i elektrociepłownicze. Informację taką podała Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie w trakcie Forum Ciepłowników Polskich w Międzyzdrojach.

– Rzeczywiście, obserwujemy napływ wniosków od ciepłowni i elektrociepłowni o zatwierdzenie wyższych taryf. W tych wnioskach zdarzają się wzrosty przekraczające nawet 30 proc. – potwierdził to Rafał Gawin, prezes URE.

Szef URE podkreśla, że każdy wniosek analizuje indywidualnie, bo ciepłownictwo cechuje lokalny charakter.

– Dlatego trudno określić na jakiego rodzaju podwyżki będziemy mogli przystać w odniesieniu do całego sektora. W skali kraju dotychczas

zatwierdzone przez nas taryfy na ciepło są średnio o 20 proc. wyższe od poprzednich – podaje Rafał Gawin. W procesie taryfowym URE bada przedstawiane przez spółki informacje dotyczące m.in. remontów, usuwania awarii, a także inwestycji, w tym modernizacji źródeł i sieci ciepłowniczych. Firmy bardzo się tu różnią, dlatego ich wnioski są różne. Dla przykładu, od 1 kwietnia do 13 września 2021 r. przedsiębiorcy wnioskowali do URE

(Dokończenie na str. 10)

MYŚLI na CZASIE

Walka z pandemią COVID-19 nie ograniczyła się tylko do kwestii zdrowotno-sanitarnych. Dotknęła bardzo wielu gałęzi gospodarki i obszarów życia społecznego, ograniczając tym samym aktywność gospodarczą – czyli dotknęła nas wszystkich. Nastąpiły drastyczne ograniczenia w przemyśle, turystyce, komunikacji i transporcie, a przede wszystkim w sektorze usług. Następstwem trwającej pandemii w skali globalnej i niebezpiecznym zarazem jest spadek poczucia bezpieczeństwa zarówno ekonomicznego, jak i socjalnego dotyczącego wszystkich grup społecznych i zawodowych, niezależnie od poziomu rozwoju gospodarczego danego państwa. Sytuacja wywołana pandemią jest więc groźniejsza od innych kryzysów ekonomicznych, z którymi borykał się w poprzednich latach.

Zwalczanie skutków obecnego, tego pandemicznego kryzysu nie jest możliwe bez ingerencji instytucji państwowych i unijnych, polegających przede wszystkim na uruchamianiu wszelkiego rodzaju pakietów stymulacyjnych gospodarkę, ratując ją przed całkowitą katastrofą.

Kapitał Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie jest anonimowy. Został wytworzony w konkretnym środowisku, przez tworzące Spółdzielnię osoby, jest stale pomnażany współtworząc ekonomiczny potencjał.

Utrata środków finansowych dla Spółdzielni na skutek recesji gospodarczej w znaczący sposób może wpływać negatywnie na jej funkcjonowanie i przełożyć się tym samym na wypracowane przez lata działalności standardy świadczenia usług, dotyczących zarządzania i administrowania nieruchomościami, jak również przeprowadzanych remontami.

Tylko podmioty, dla których solidaryzm gospodarczy i społeczna odpowiedzialność mają szansę na skuteczne zwalczanie skutków kryzysu. Te kryteria od lat spełniają spółdzielnie. W przeszłości już nie raz spółdzielczość przeciwstawiała się skutkom zastoju gospodarczego, stąd też nie ma racjonalnych przeciwwskazań, oprócz barier ideologicznych i mentalnych, by również obecne idee i wartości spółdzielcze stały się

jednym z głównych narzędzi i sposobów łagodzenia skutków kryzysu i stopniowego wychodzenia z niego.

W naszej ocenie w związku z obecną sytuacją istnieje potrzeba stworzenia specjalnych ochronnych programów osłonowych, które wspomagać będą finansowo spółdzielczość mieszkaniową, a przede wszystkim pomogą mieszkańcom i przedsiębiorcom, którzy wynajmują lokale użytkowe w naszych zasobach.

Spółdzielnia nasza, mając na uwadze interes ekonomiczny wszystkich członków i mieszkańców, a równocześnie zamierzając udzielić pomocy grupie spółdzielczej najbardziej

liwość uzyskania wsparcia, np. w zakresie przedłużenia terminu płatności za media, czy udzielenia ulg w zakresie świadczeń publiczno-prawnych.

Ponieważ wprowadzone przez państwo tak zwane tarcze osłonowe praktycznie nie pomogą spółdzielczości mieszkaniowej, w tym trudnym okresie spowodowanym pandemią zwróciliśmy się również do Premiera polskiego rządu o pomoc i podjęcie działań w zakresie

Mgr TERESA ŚLĄZKIEWICZ

Wiceprezes Zarządu KSM

Wiemy, bo doświadczyliśmy tego, że walka z koronawirusem wymaga natychmiastowości działania, a w miarę możliwości postępowania uprzedzającego. Notowane w ostatnich letnich tygodniach złagodzenia najsurowszych restrykcji sanitarnych nie zwalniają KSM od pełnej gotowości do ewentualnego ich maksymalnego przywrócenia, zwłaszcza, że obowiązujący w Polsce, a ogłoszony

PANDEMIA COVID-19 KONTRA SPÓŁDZIELCZOŚĆ

poszkodowanej skutkami kryzysu, wdrożyła dotychczas sporo czasowych rozwiązań pomocowych, realizowanych w oparciu o indywidualne wnioski zainteresowanych. Dotyczyło to m.in. możliwości przejściowej zmiany zasad wnoszenia bieżących opłat, nie obciążania należnymi ustawowymi odsetkami za nieterminowe wpłaty, czasowe zmniejszenie zaliczek na media, jak również nie wszczynanie postępowań komorniczych i sądowych związanych z windykacją zadłużeń (z wyjątkiem dotychczasowych dłużników). Przekazaliśmy także na łamach „Wspólnych Spraw” kompendium wiedzy w sprawie nowych zasad w przyznawaniu dodatków mieszkaniowych.

Wszakże mając na uwadze możliwość pogorszenia się sytuacji finansowej dla Spółdzielni (skutki obciążąłoby przecież wszystkich mieszkańców), KSM na bieżąco podejmowała działania doraźne, a mianowicie wystąpiła do Gminy Katowice o: zmniejszenie wysokości opłaty za wywóz nieczystości, wsparcie dla rodzin korzystających z dodatku mieszkaniowego w ten sposób, by niedopłata z tytułu opłat za zajmowany przez nich lokal mieszkalny, nie powodowała utraty świadczenia dodatku mieszkaniowego, partycypowanie przez Miasto w kosztach dezynfekcji placów zabaw, dróg, chodników, itp. miejsc.

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa wystąpiła również do przedsiębiorstw komunalnych i państwowych z wnioskami o moż-

dotyczącym kwestii finansowych w zdobywaniu środków ochronnych oraz kwestii finansowych dotyczących mieszkańców, a związanych z ponoszeniem opłat na utrzymanie lokali, jak również o poparcie naszych wniosków i postulatów w imię szeroko pojętej społecznej odpowiedzialności w sytuacji zagrożenia pandemicznego oraz jego skutków.

W obecnej sytuacji pandemicznej bezwzględny priorytetem w działaniach organów państwa jest stworzenie możliwie szerokiego wachlarza mechanizmów wsparcia spółdzielni, co może zapewnić sektorowi spółdzielczemu znaczącą rolę w łagodzeniu kryzysu w naszej gospodarce. Poprzez te działania jest możliwe wykazanie znacznej odporności na kryzys, nawet w większej skali niż w przypadku przedsiębiorstw i korporacji.

Pomoc dla spółdzielczości jest znikoma, a pandemia koronawirusa znowu przybiera na sile – zbliża się jej czwarta fala z tzw. wariantem Delta. Z doniesień medialnych wiadomo, że zaatakował on już i spowodował wprowadzenie na nowo poważnych obostrzeń w takich krajach jak Niemcy, Francja i Wielka Brytania. A u nas? Podawane przez władze państwowe, zwłaszcza w konferencjach prasowych, przewidywania z dnia na dzień okazują się nie spójne ze sobą.

My w Spółdzielni na bieżąco śledzimy informacje podawane na jedynej oficjalnej, rządowej stronie internetowej poświęconej pandemii: www.gov.pl/web/koronawirus.

w marcu 2020 roku stan epidemii, nie został jak dotąd odwołany.

Przypominam także wszystkim, że w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej od 1 lipca br. przywrócona została możliwość osobistego załatwiania spraw w siedzibach Dyrekcji, Administracji Osiedli i Zakładach Celowych (Zakład Ciepłowniczy/Zakład Zieleni, Serwis Techniczny, Zakład Usług Parkingowych). Obsługa mieszkańców odbywa się oczywiście z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa (dezynfekcja rąk i posiadanie założonej na usta i nos maseczki ochronnej). Do bezpośredniego – w razie potrzeby – przyścia zapraszamy w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach od 9 - do 15, we wtorki w godzinach od 12 - do 18, a w piątki w godzinach od 9 - do 14. Natomiast kasa w siedzibie Dyrekcji KSM jest dostępna w poniedziałki, środy i czwartki w godz. od 9 - do 15, we wtorki od godz. 11:30 do 17:30 oraz w piątki w godz. od godz. 8:30 do 13:30.

Nadal zachęcamy jednak do załatwiania wszelkich spraw drogą pocztową, mailową lub telefonicznie. Istnieje możliwość złożenia pism do skrzynek podawczych usytuowanych w oznaczonych, wyizolowanych miejscach znajdujących się w siedzibach jednostek organizacyjnych Spółdzielni. Bardzo prosimy o dostosowanie się do powyższych zaleceń we własnym oraz wspólnym interesie ogółu mieszkańców i pracowników naszej Spółdzielni.

PO RAZ TRZYNAŚTY W SIERPNIU O PUCHAR PREZESA KSM



Trzecią dekadę sierpnia br. biegacze-amatorzy zainaugurowali ściganiem pod znakiem pięknej letniej pogody. 76 sportowców oraz 7 podopiecznych Stowarzyszenia na rzecz rozwoju osób niepełnosprawnych „Tur

Borówka” z ośrodka dla niepełnosprawnych w Mikołowie-Borowej Wsi, uczestniczyło w Parku Śląskim, w sobotę, 21 sierpnia 2021 roku w „XIII Biegu do Słońca ku pamięci powstańców III. Powstania Śląskiego” o Puchar Prezesa Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na dystansie 10 kilometrów ze startem i metą na Promenadzie Generała Ziętka (naprzeciw „parkowego Kapelusza”).

Trzynasta edycja tej cyklicznej imprezy KSM miała tak samo jak w poprzednich dwóch latach charakter szczególny i nadzwyczajny, bowiem odbywała się w 100. rocznicę wybuchu III. Powstania Śląskiego, które rozpoczęło się w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku.

Z inicjatywy partnerów tej imprezy – **Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej** i **Fundacji KSM Da Moc** obok startu i mety ustawiono tablice edukacyjne informujące o przebiegu trzech etapów powstańczego zrywu z lat 1919-1921. Można było także zrobić sobie piękną fotografię, wstawiając twarz do makiety powstańca w stroju sprzed 100 lat.

„Bieg do Słońca” od samego jego początku w 2008 roku zawdzięczamy ultramaratończykowi **Augustowi Jakubikowi** z Klubu Rekreacyjno-Sportowego TKKF „Jastrząb” z Rudy Śląskiej oraz **Andrzejowi Łogiewie** – szefowi Klubu Biegacza „Józefinka” KSM, którym należą się wielkie podziękowania za przygotowanie po raz kolejny – w czasach pandemii – trzynastej edycji tej niezwykle udanej imprezy dla entuzjastów aktywnego spędzania wolnego czasu i rekreacji (jednocześnie mistrzostw KB „Józefinka” KSM).

Zarząd Fundacji KSM Da Moc składa serdeczne podziękowania **Marszałkowi Województwa Śląskiego – Jakubowi Chelstowskiemu**, firmie **PERFEKTLAB** oraz **UNIQUA TU na Życie S. A.** za życzliwość, zaangażowanie i ufundowanie Pucharów oraz nagród dla uczestników „XIII Biegu do Słońca”.

W klasyfikacji generalnej biegu zwyciężył **Rafał Formicki** (CKS Budowlani Częstochowa) przed **Maciejem Kowolikiem** (Katowice) i **Krzysztofem Bankiem** (Park Śląski/TourSport Running



Start do XIII Biegu do Słońca o Puchar Prezesa Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Z przodu niepełnosprawni uczestnicy z Tur Borówka: Katarzyna Graba, Karolina Pająk, Agata Cieśluk, Mateusz Kluska, Krystyna Szcześniak, Aleksandra Maksymowicz i Marek Żelek

Team). Kolejne miejsca zajęli: **Seweryn Czaplak** (Siemianowice Śl.), **Krzysztof Sobolewski** (Gliwice), **Paweł Gryszka** (Augusteam), **Łukasz Pilarczyk** (KB „Józefinka” Katowice) i **Jacek Cupiał** (Grey Runner).



Okolicznościowymi upominkami wyróżnieni zostali przez KSM organizatorzy Biegu – August Jakubik i Andrzej Łogiewa, którzy w imieniu organizatorów uhonorowali podobnie Zarząd KSM w osobie wiceprezesa - Zbigniewa Olejniczaka

W gronie zawodniczek pierwsza finiszowała a jedenastą w klasyfikacji generalnej była – **Agata Wilczek** (Katowice), drugie miejsce zajęła **Małgorzata Kałużna** (Socios Silesia), trzecie **Patrycja Machajska** (Team Wąsacza). Kolejne miejsca zdobyły: **Bernadetta Sarat** (Augusteam), **Anna Krzywdka** (KB „Józefinka” Katowice) i **Marzena Pawlak** (Wybiegani).

W ramach „XIII Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa KSM odbyły się również – jak co roku – mistrzostwa Klubu Biegacza „Józefinka”, wyróżniającego się w prowadzeniu w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej działalności rekreacyjno-sportowej.

W kategorii mężczyzn mistrzostw KB „Józefinka” czołowe miejsca zajęli: **1) Łukasz Pilarczyk**, **2) Marek Madej**, **3) Mateusz Kubiś**.

Natomiast wśród pań najlepsze były: **1) Anna Krzywdka**, **2) Beata Lata**, **3) Ewa Szylewska**.

Pamiątkowymi pucharami uhonorowano także najstarszego biegacza **Jana Muszyńskiego** (BBJM, rocznik 1945) oraz najmłodszego uczestnika imprezy **Pawła Kubisia z KB „Józefinka” KSM** (rocznik 2006).

Fundacja KSM Da Moc to inicjator i pomysłodawca powstańczego charakteru XI, XII i XIII Biegów do Słońca w setne rocznice trzech Powstań Śląskich. Sfinansowała ona również transport materiałów wystawowych oraz **Powstańcze Monidło Śląskie** wykonane wspólnie ze Stowarzyszeniem „Arteria” w Katowicach.

Warto poinformować również, że okolicznościowymi upominkami wyróżnieni zostali przez KSM organizatorzy Biegu – **August Jakubik** i **Andrzej Łogiewa**, którzy w imieniu organizatorów uhonorowali podobnie Zarząd KSM.

Uczestniczący w tej pięknej i patriotycznej imprezie wiceprezes Zarządu KSM – **Zbigniew Olejniczak**, wręczył honorowe, okolicznościowe medale wszystkim biegaczkom i biegaczom, a także – ufundowane przez Marszałka Województwa Śląskiego – puchary zwycięzcom „XIII Biegu do Słońca”. Wielu z uczestników wylosowało również dodatkowe nagrody rzeczowe ufundowane przez KSM i wymienionych wyżej sponsorów. Wszyscy otrzymali też gorący posiłek. Na koniec organizatorzy tej udanej, wieloletniej imprezy poinformowali, że w przyszłym roku odbędzie się ona na Dolinie Trzech Stawów w Katowicach.

Relację z „XIII Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa KSM wraz z łączem (<https://1drv.ms/u/s!AjbkSG13TgEDg-EQRcXDElvMDA-rRw?e=9gsx0i>) do obszernej serwisu fotograficznego zamieszczamy także we wrześniowej (2021 r.) internetowej edycji „Wspólnych Spraw” (ad)



Zwycięcy klasyfikacji generalnej

Najwyższe biegaczki spośród 18 uczestniczek

Najlepsi biegacze i biegaczki w mistrzostwach KB „Józefinka”

PATRIOTYCZNE I SPOŁECZNIKOWSKIE PROGRAMY



MILI PAŃSTWO!

W przypadającą w 2021 roku 100. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego, podobnie jak i w powstańcze stulecia w latach ubiegłych, **Fundacja Da Moc** zaangażowała się w organizację wydarzeń poświęconych pamięci bohaterów, miejsc i wydarzeń tego burzliwego okresu historycznego Górnego Śląska i Polski. Za nami udana biegowa impreza w plenerach Parku Śląskiego, o której odrębnie – o przebiegu i wynikach – informujemy na poprzedniej stronie. Podczas XIII edycji „Biegu do Słońca” ku pamięci powstańców III Powstania Śląskiego o puchar Prezesa KSM pogoda dopisała, więc uczestników nie zbrakło, wszyscy przybyli tryskali pozytywną i radosną energią.

W tym roku za sprawą **Fundacji Da Moc** pojawił się nowy element imprezy, mianowicie kibice, sympatycy i obserwatorzy wraz z dziećmi mogli poczuć atmosferę ubiegłego wieku, bawiąc się w gry podwórkowe z minionych lat (m. in. wyścigi w butelkowe kapsle, strzelanie z procy do puszek, kulanie rowerowej felgi, „gra w grzyba”).

Zdjęcie poniżej



Tak się gra w kapsle

Z tego miejsca Fundacja Da moc składa serdeczne podziękowania naszym patronom honorowym **Marzałkowi Województwa Śląskiego Jakubowi Chelstowskiemu** za przekazanie zwycięzcom biegu Pucharów oraz **Dyrektorowi Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Katowicach Andrzejowi Sznajderowi** za przekazanie publikacji historycznych, które posłużyły jako upominki oraz wzbogaciły plenerową wystawę historyczną. Ponadto dziękujemy naszym sprzymierzeńcom, którzy w ramach fundacyjnego programu „**CSR Pomocna dłoń w biznesie, by biznes zmieniał świat na lepszy**” ufundowali nagrody dla uczestników i zwycięzców, a mianowicie firmie **PerfectLab Kędzierski i Duch** oraz **Towarzystwu Ubezpieczeniowemu „Uniqua”** i jego pracownikom zwłaszcza **Adamowi Wilszowi** za pomoc organizacyjną, a także patronom medialnym za wsparcie informacyjne – miesięcznikowi KSM „**Wspólne Sprawy**”, portalowi informacyjnemu **Katowice Dziś**, miesięcznikowi **Europerspektywy**, **Radiu Katowice** oraz **TVP3 Katowice**.

KONKURS „ŚLĄSKA MOZAIKA”

Przed nami ciąg dalszy zagadek powstańczych w ramach konkursu „**Śląska mozaika**” oraz koncerty, wystawy, prelekcje i plenerowe imprezy.

Miło nam poinformować, iż od 1 sierpnia bieżącego roku realizowane są przez naszą Fundację dwa projekty w ramach konkursu ogłoszonego przez **Ministerstwo Obrony Narodowej**. Pierwszy z nich nosi nazwę „**Alfons Zgrzeźniok - dowódca powstańczy**”, drugi zaś - „**Do**

Bytomskich Strzelców wojska zaciągają...”.



Już dziś serdecznie zapraszamy Was Drodzy Czytelnicy na ulicę Łąbędią 21 w osiedlu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej noszącym imię Alfonsa Zgrzeźnioka, gdzie w środę, 20 października 2021 roku, o godz. 14:00 odbędzie się patriotyczne wydarzenie pn. „**Śląski bohater powstańczy – Alfons Zgrzeźniok – Kawaler Orderu Orła Białego**”, podczas którego nastąpi **odsłonięcie muralu poświęconego Alfonsowi Zgrzeźniokowi**.

Na nasz wniosek Fundacji Da Moc **Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda** objął narodowy patronat nad tą uroczystością.

Podczas tego wydarzenia przewidujemy działania interdyscyplinarne z zakresu historii, kultury, sztuki oraz wojskowości – m.in. koncert pieśni powstańczych i patriotycznych w nowych, ciekawych aranżacjach w wykonaniu śląskich artystów (m.in. śląskiego barda, muzyka i wokalisty, publicysty i społecznika popularyzującego śląską kulturę **Grzegorz Płonki z przyjaciółmi**), prelekcję historyczną (m. in. dr. nauk historycznych **Wojciecha Mosia**), pokaz sprzętu i wyposażenia wojskowego elitarnych jednostek wojskowych, animacje czy stopklatki sytuacyjne (prowadzone przez uczestników fundacyjnego programu „**Pomocna Dłoń w potrzebie**” i uczniów Liceum Ogólnokształcącego nr XV im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Katowicach) oraz wystawę historyczną powstałą z materiałów udostępnionych w ramach współpracy z Oddziałem IPN w Katowicach, a także degustację tradycyjnych przekąsek i specjalów kuchni śląskiej.

PYTANIE KONKURSOWE

W związku z uroczystym odsłonięciem muralu upamiętniającego jednego z dowódców powstań śląskich, w bieżącym miesiącu kierujemy do Państwa następujące pytanie konkursowe: **Iloma i jakimi medalami**

został odznaczony bohater naszego muralu, Alfons Zgrzeźniok? Odpowiedzi prosimy kierować na adres mailowy: fundacja@ksm.katowice.pl bądź listownie na adres: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c. Zwycięzcę wyłonimy spośród osób, które udzielił poprawnych odpowiedzi.

DZIĘKUJMY I ZAPRASZAMY

Tradycyjnie składamy także podziękowania na ręce naszych wspólnych wolontariuszy i wszystkich tych, którzy nam pomagają.

Cieszy nas bardzo dobra współpraca z Radą Osiedla, z pracownikami Administracji Osiedla Wierzbowa pod kierownictwem Anny **Glücksman**. Po kolejnej udanej inicjatywie zrealizowanej wspólnie z wymienionym właśnie gronem z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, zapraszamy na następne wydarzenie, które odbędzie się w dniu 5 października 2021 roku o godz. 15:00 przy ulicy Wierzbowej, naprzeciw budynków nr 27-29. W tej plenerowej akcji animacyjnej pn. „**Upiększamy Nasze Osiedle**” przewidziane są interaktywne i angażujące formy typu; malowanie ściany, wymiana informacji, integracja przy muzyce i poczęstunku Zapisy mieszkańców chętnych do udziału przyjmowane są przez pracowników Administracji osiedla Wierzbowa (Brzozowa 50) w poniedziałki, środy, i czwartki w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, we wtorki w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ oraz w piątki od 8⁰⁰ - do 14⁰⁰ osobiście, bądź telefonicznie: 32 258 79 61 (wew. 22).

NADAL DO NABYCIA WE „WSPÓLDZIELNI”

Nadal można w naszym – Fundacji Da Moc dobroczynnym sklepie „**Współdzielnia**” – nabywać przedmioty różnego asortymentu. Mamy wiele solidnych i wytrzymałych płóciennych toreb, które uszyte zostały przez naszą uroczą pomocną dłoń zamieszkałą w osiedlu **Wierzbowa**, a także piękne zabawki z włóczki dziergane przez naszą talentowaną aktywistkę **Aleksandrę Paczyńską z osiedla im. J. Kukuczki**. Są też futerały na np. komórki „usztrykowane” przez **Władysława Wawrzyńczyk**, a także pięknie wykonane i ukrochmalone kolorowe dzwoneczki, komplet serwisowy (zabawka dla dzieci: filizanki z podstawkami, cukiernicą i dzbanuszkami) autorstwa **Teresy Lotyczewskiej** - obie panie są mieszkankami osiedla im. ks. P. Ściegiennego i współpracują z Fundacją w ramach fundacyjnego programu „**Pomocna dłoń w potrzebie**”.

Pośród członków i mieszkańców zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowych nie brakuje seniorów. To na ich życiowe oszczędności z premedytacją dybają oszuści. Najczęściej stosowane przez nich metody to: „na wnuczka” i „na policjanta”.

Działania oszustów przebiegają mniej więcej tak: – oszust podaje się za krewnego, który spowodował wypadek i pilnie potrzebuje pieniędzy, zatem prosi o pomoc i zachowanie jego prośby w tajemnicy. Ponieważ sam nie może odebrać pieniędzy robi to w jego imieniu zaufana osoba. W drugiej metodzie – przestępca podaje się za policjanta lub prokuratora. Gromkim głosem informuje, iż właśnie namierzono oszusta. Jakiego? Jest kilka wersji: np. nieuczciwych pracowników banku, w którym rozmówca trzyma oszczędności lub: zatrzymano osobę, która próbowała wyłudzić kredyt na fałszywy dowód osobisty właściciela. Aby chronić zagrożone pieniądze oszuści każą wypłacić wszystkie oszczędności z banku, a potem przekazać je wskazanej osobie. Niestety czasami to się im udaje. Dlaczego? Wszak już starożytni mawiali: „mundus vult decipi, ergo decipiatur” (świat łaknie oszustw, więc jest oszukiwany).

Kilka miesięcy temu do katowickiego małżeństwa zadzwonili oszuści, którzy podawali się za funkcjonariuszy organów ścigania. Obwieścili, iż szajka złodziei posiada dane osobowe tego małżeństwa i chce wykraść im pieniądze z banku. Prerażeni katowiczanie przekonani o tym, że faktycznie ich pieniądze są zagrożone, wypłacili z banku oszczędności swojego życia. Jednak zamiast oszustów spalił na panewce z powodu niezwykle docieklivej pracownicy banku. Ta widząc zdenerwowanych klientów w senealnym wieku zapytała o powód tak pospiesznego wypłacania dużej gotówki i zorientowała się, iż małżonkom grozi oszustwo. Usłyszawszy przestrożę małżonkowie zgłosili się na posterunek policji i złożyli zawiadomienie w tej sprawie. Uratowali swe oszczędności.

Mieszkanca Katowic, emerytka, niegdyś znana w PTTK działaczka rajdów turystycznych, pikników, zjazdów tylko

dzięki zdrowemu rozsądkowi nie padła ofiarą oszustów. Ona też usłyszała, iż jej pieniądze są zagrożone w banku, a apetyt na nie ma grupa przestępcza. Ba, mało tego. Do dziś – rzecz się miała kilka miesięcy temu – nie wiadomo skąd oszuści znali jej nazwisko panięskie oraz miejsce urodzenia. Rezolutna seniorka zareagowała prawidłowo, zgłosiła sprawę policji. Teraz amatorzy jej pieniędzy oglądają niebo zza krat.

demii, kiedy wiele zakupów robimy przez internet.

Poczta Polska nie wysłała sms-ów dotyczących konieczności dodatkowej płatności, aby otrzymać zdezynfekowaną przesyłkę.

RZEKOMA TAJNA AKCJA POLICJI

Niestety, 73-letnia mieszkanka Śląska uwierzyła w to, iż bierze udział właśnie w takiej

pa przestępcza, która planuje na nią napad, po to aby zabrać jej wszystkie oszczędności. Prerażona kobieta uwierzyła i ...przekazała jej 40 tysięcy złotych, które miała w mieszkaniu oraz swoją biżuterię. Ale nie koniec na tym. Oszustka domyślała się, że seniorka ma jeszcze w banku oszczędności. Prawie zmusiła katowiczanke do ich wypłacenia. Na szczęście starszej pani w sukurs przyszła pracownica banku. To dzięki

BĄDŹMY CZUJNI!

UWAGA NA SMS-y, MAILE, LINKI!

Oszuści internetowi podszywają się pod różne instytucje (np. banki, firmy kurierskie) i żądają wpłaty określonej, dość niewielkiej kwoty pieniędzy bo rzekomo zaistniała niedopłata za wykonaną wcześniej lub prowadzoną usługę. Takie wiadomości o konieczności zapłaty lub dopłaty drobnych kwot zawierające link do strony „udającej” pośrednika płatności zawsze – przed wykonaniem przelewu – trzeba sprawdzać z firmą, która (jest lub powinna być, a nie jest) nadawcą wiadomości. Uwaga! Absolutnie nie można otwierać załączników dołączonych do wiadomości mailowych wysłanych przez nieznaną nam osoby lub instytucje.

Zdarzają się i takie informacje przysłane sms-em: „Twoja przesyłka została skierowana do obowiązkowej dezynfekcji. Prosimy o podjęcie natychmiastowych kroków na <https://poczta.polska>

W ten sposób bardzo łatwo można stracić pieniądze! Bo wiem w treści wiadomości jest informacja o tym, że trzeba koniecznie zapłacić za dezynfekcję przesyłki, zaś aby to uczynić trzeba skorzystać z załączonego linku. Niby drobiazg, bo trzeba tylko zalogować się w swoim banku i wpłacić ...50 groszy. Ale na skutek tego, dzięki uśpionej czujności odbiorców (bo co to tam te 50 groszy!) oszuści dysponują danymi, które pozwalają okraść konto.

Warto o tym pamiętać zwłaszcza teraz w czasie pan-

„tajnej akcji policji”. Wypłacała swoje pieniądze z banków i bezpośrednio przekazywała je ...fałszywemu policjantowi i prokuratorowi. Jednak potem coś ją „tknęło” i zadzwoniła na numer Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego, aby ustalić czy w jednym z komisariatów pracuje „policjant”, z którym uczestniczyła w „tajnej akcji policji”. Pracownik WCPR w profesjonalnej rozmowie ustalił w jaki sposób kobieta została poszkodowana na taką znaczną kwotę.

Było tak: z seniorką skontaktował się fałszywy policjant, który jej zasugerował, iż pracownicy banków, w którym posiada swoje konto skopiowali jej dane osobowe. Twierdził, iż zgromadzone przez nią oszczędności są zagrożone. Skłonił ją – był niezwykle elokwentny – do tego, aby uczestniczyła w tajnej akcji wymierzonej przeciwko pracownikom banku. Pani była święcie przekonana, iż współpracuje z prawdziwymi policjantami. W ciągu tygodnia podjęła swoją gotówkę z kilku banków. Bezpośrednio po wypłaceniu z banku przekazywała ją oszustom. Oni nawet zamawiali jej taksówki, aby mogła się szybciej przemieszczać! Tym sposobem straciła oszczędności całego życia! Zgubiła ją nadmierna ufność, bo przecież nieufność wymaga jednak dużego wysiłku!

FALSZYWA POLICJANTKA

Oszuści wciąż wymyślają nowe sposoby wyłudzenia kasy od seniorów. Do 77-letniej mieszkanki Katowic zadzwoniła „policjantka” i straszyla ją gru-

niej nie utraciła wszystkich oszczędności. Złożyła stosowne zawiadomienie o przestępstwie na komisariacie policji.

O CZYM TRZEBA PAMIĘTAĆ

Policjanci naprawdę nigdy:

1. Nie informują przez telefon o swoich działaniach.
2. Nie proszą o przekazanie pieniędzy.
3. Nie pytają o sumę posiadanych oszczędności oraz o miejsce gdzie są przechowywane.
4. Nie proszą o podanie numerów konta bankowego lub hasła dostępu.
5. Nie proszą o przelanie pieniędzy na wskazane konto bankowego.
6. Nie żądają zaciągnięcia kredytu.

INFORMACJA DLA WSZYSTKICH, NIE TYLKO SENIORÓW

Gdy podejrzewacie oszustwo telefoniczne, nie dajcie się nabrać, tylko: a.) przerwijcie połączenie; b.) skontaktujcie się z bliskimi, bo przecież trzeba się upewnić, czy naprawdę ktoś z rodziny potrzebuje pomocy; c.) to co najważniejsze – powiadomcie policję, na numer alarmowy 112.

URSZULA WĘGRZYK

(W opracowaniu materiału korzystałam m. in. z informacji rzeczniczki prasowego Komendy Miejskiej Policji w Katowicach, młodszej aspirant **Agnieszki Żytki**).

BYLIŚMY NA ZIEMI LUBUSKIEJ

Superwyprawa oczywiście nie naszego olbrzymiego budynku – ale jego mieszkańców – którzy uczestniczyli w corocznej, tradycyjnej już, wycieczce organizowanej przez administrację dla mieszkańców osiedla. Wspaniałe cztery dni zwiedzania i zabawy, na długo pozostaną w pamięci tych Superjednostkowiczów, którzy wzięli w niej udział. Wraz z nami w wyprawie uczestniczyło kilkoro członków KSM z osiedla Graniczna.

Wyruszyliśmy w sobotę. Pierwszym miejscem zwiedzania na trasie eskapady był **Zamek Grodziec**, położony na szczycie wygasłego wulkanu. Był budowany od 1473 roku przez Księcia legnickiego Fryderyka I, rozbudowywany przez jego następców

sen w dawnej ujeżdżalni, komnaty oraz wiele innych pomieszczeń. Obecnie rezydencja wykorzystywana jest na hotel ze SPA.

Następnie pojechaliśmy do **Bolesławca** miasta słynącego z wyrobów ceramicznych. W muzeum ceramiki, oprowadzani przez fachowego przewodnika zwiedziliśmy czynną manufakturę. Ponieważ równocześnie, na Rynku w Bolesławcu, odbywał się coroczny kiermasz ceramiki, to była okazja zakupu regionalnych pamiątek bo przecież tutejsza ceramika jest jedną z najbardziej znanych w Polsce i na świecie.

Wieczorem przyjechaliśmy na nocleg do **Zajazdu we Młynie**. Młyn owszem był; stary drewniany i klimatyczny. Natomiast nocowa-

W Zielonej Górze bawiliśmy się w **Centrum Techniki Keplera**, aby następnie z panią przewodnik poznać historię i zwiedzić Stare Miasto i Stary Rynek, a także kilkupiętrową Palmiarnię. Z tarasów, rozpościerających się poniżej, rozciąga się piękny widok na miasto. Na uliczkach Zielonej Góry spotyka się liczne, małe figurki przedstawiające dzieci boga wina – Bachusa zwane tam „bachusikami”. Był to ciekawy aspekt zwiedzania, zabawa kto dostrzeże i sfotografuje więcej figurek bachusików, a jest ich w mieście około 40. Wciąż powstają nowe, każdy jest inny i czemu innemu patronuje. Dla chętnych została zaproponowana możliwość zwiedzenia Muzeum lub wykorzystania czasu wolnego na indywidualnie zakosz-

Na drodze do zamku stoją dwie bramy: Polska i Marchijska. Zamek, za sprawą swojej historii nosi nazwę Zamku Joannitów. Jego wieża, jak to zwykle w zamkach, góruje nad całą miejscowością. Jest ona interesującą atrakcją turystyczną. Na jej szczyt można dotrzeć wspinając się po 334 schodach. Najodważniejsi spośród nas, w nieustającej ulewie, wspięli się na jej odkrytą koronę. Widok, mimo chmur i deszczu, wart był poniesionego wysiłku, bo piękną panoramę miasta można było podziwiać z wysokości około 35 metrów. W zamkowych przestrzeniach zatrzymaliśmy się na dłuższą kawę z czymś dobrym.

A potem – na szczęście deszcz chwilowo ustał – płynęliśmy bar-



I kto śmie twierdzić, że krasnoludki są małe



Rejs po Odrze



Zdjęcie z Bachusem w Zielonej Górze

Fryderyka II i III. Stanowił ulubioną letnią siedzibę książąt legnickich. W początku XVIII wieku właściciele przenieśli się do barokowego pałacu u podnóża wzniesienia, a zamek popadał w ruinę. W początkach następnego stulecia przeprowadzono jego konserwację w stylu romantycznym, a obecny kształt założenia, to dzieło Bodo Ebhardta z lat 1906-1908.

Po zamku oprowadzał nas przewodnik w kontuszu. Zawieruchy wojenne oszczędziły zamek. Nie został on mocno zniszczony i dzięki temu można podziwiać autentyczne średniowieczne sale i kominki, oraz wejść po starych, krzywych, bo prawdziwych, schodach. Z otwartych krużganków roztacza się daleki widok na okolicę. Nasze wejście na wzgórze zamkowe, krętą drogą przez las, stanowiło dodatkową atrakcję.

Spacer ten był wstępem do zwiedzania przepięknie położonej rezydencji **Kliczków**, która podoba się wszystkim odwiedzającym. Zobaczyliśmy dwa dziedzińce, salę teatralną, bibliotekę, salę kominkową, bardzo oryginalny, wręcz niesamowity ba-

liśmy w nowoczesnym współczesnym zajeździe tuż obok. Na kolację dostaliśmy oprócz sałatek, wędlin i różnych past wspaniałe, opiekane pierogi - ruskie oraz z mięsem i z cebulką. Niektórzy nawet poprosili o dodatkę. Wieczór zakończył się śpiewem przy akompaniamencie gitary; ale to już zasługa naszego wspaniałego pilota Pawła.

Na drugi dzień, po śniadaniu, pojechaliśmy zwiedzać z przewodnikiem **Zieloną Górę**. Po drodze zajechaliśmy do **Centrum Winiarstwa**, aby zapoznać się ze sposobem upraw winorośli i produkcją wina oraz poznać historię regionu. Trzeba wiedzieć, że winiarstwo na Ziemi Lubuskiej ma ponad 850-letnią tradycję. Uprawy winorośli pojawiły się tutaj już w połowie XII wieku. Obecnie w regionie zarejestrowanych jest 38 producentów wina, którzy uprawiają ponad 100 hektarów winnic, co daje mu pierwsze miejsce w Polsce pod względem areálu. To był dopiero przedsmak tego, co czekało na nas nazajutrz, w jednej z najstarszych winnic Ziemi Lubuskiej.

owanie atmosfery Zielonej Góry. Wieczorem czekała na nas regionalna kolacja z muzyką i tańcami; było wymienienie obfite jedzenie. Przy muzyce bawiliśmy się do niemal północy.

Poniedziałek przywitał nas ulewny deszczem. Tak bardzo łało się z niebios, że niektórzy zwątpili i nie chcieli wyjść z hotelu. Jednak ciekawość i atrakcje zaplanowane na ten dzień, przeważały. Pierwszą atrakcją była największa na świecie **figura Chrystusa w Świebodzinie**. Całkowita wysokość pomnika wynosi 36 m, z czego 33 m przypada na figurę Pana Jezusa, a 3 m na wieńczącą pomnik, połączoną koronę. Pomnik wzniesiony został na liczącym 16,5 m wysokości kopcu (łącznie wysokość pomnika i kopca wynosi 52,5 m). Chrystus góruje nad okolicą, widoczny ze wszystkich stron. I śmiem powiedzieć, że nad Polską też.

Kolejnym przystankiem w deszczu był zamek – hotel w **Łagowie**. To miejscowość znajdująca się na przesmyku pomiędzy dwoma jeziorami: Trześniowskim i Łagowskim.

ką po Odrze. Był ministateczek, elegancko przystosowany do przeżycia turystów, wyposażony w wygodne ławki z oparciami, stoły, całość zadaszona, ale gdyby było słońce, to na dziobie czekały leżaczki dla chętnych do opalania się. Wpłynęliśmy w prawy dopływ Odry - rzekę Obrzycę. Okazała się ona cicha, pełna nadbrzeżnej roślinności, w której mieszkają łabędzie i czaple, nie miały nic przeciwko by pozować nam do fotografii.

Wieczorem w **Winnicy Kinga w Starej Wsi**, która jest najstarszą winnicą w regionie, bawiliśmy się przy kolacji i winach serwowanych przez właścicieli. Oprócz win wytwarzają oni konfiturę z winogron, sliwki, gruszki i winogrona w winie, octy winne i wiele innych przetworów. Nam najbardziej smakowały kiszzone ...rodziewki. Deszcz pokrzyżował trochę plany, ponieważ musieliśmy zrezygnować z oprowadzania po winnicy, ale kolacja z degustacją tamtejszych win wynagrodziła ten brak.

(Dokończenie na str. 10)

Wypiękniato na Wodospadach



W prezentacji zmian nieustannie dziejących się w naszych osiedlach tym razem pokazujemy Ligotę - budynek i jego najbliższe otoczenie - przy ul. Wodospady 6. Na zdjęciach widoczna jest nowa elewacja wieżowca, podjazd dla osób niepełnosprawnych i wózków dziecięcych, nowe drzwi oraz balustrady na balkonach.

Ceny ciepła idą w górę

(Dokończenie ze str. 4)

o wzrost opłat o od 0,12 proc. do 57,5 proc. (w tym ostatnim przypadku postępowanie w URE trwa).

– Niektóre przedsiębiorstwa występowały kilkakrotnie z wnioskami o zmianę taryfy, głównie z powodu wzrostu kosztów zakupu uprawnień do emisji CO₂, ale również z tytułu rekompensaty dotyczącej CO₂ – mówi Rafał Gawin.

Rafał Gawin wskazuje, że główną przyczyną wzrostu są rosnące ceny uprawnień do emisji dwutlenku węgla, a w przypadku niektórych firm widoczny jest też wpływ drożejącego węgla. Branża ciepłownicza podkreśla zaś dodatkowo, że podwyżka taryf nie będzie dla nich oznaczała większego zysku, tylko będzie prostym pokryciem rosnących kosztów.

Jak podwyżki przyjmą odbiorcy? Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie chętnie przytacza

wyniki ankiet, z których wynika, że odbiorcy ciepła na pierwszym miejscu stawiają niezawodność dostaw, a cenę na drugim miejscu. Na trzecim miejscu od niedawna pojawia się zaś kwestia ekologii i dynamicznie – jak wskazuje Izba – poprawia pozycję.

MAGDALENA GRANISZEWSKA

„Puls Biznesu” 15.09.2021.

(Dokończenie ze str. 9)

Wtorek był ostatnim dniem wycieczki. Odwiedziliśmy największego krasnala na świecie z żoną panią Krasnalową (wpisani do Księgi Rekordów Guinnessa). Pytanie brzmiało czy to faktycznie takie duże Krasnalstwo, czy to my staliśmy się liliputami? Ocena należy do Czytelników oglądających zdjęcie zamieszczone na poprzedniej stronie.

Obejrzelismy też, bo stwierdziliśmy, że zwiedziliśmy to zbyt wiele, **Bytom Odrzański**. Odrestaurowany rynek i kościół św. Hieronima uchwały spokojem. Natomiast na uwagę zasługiwały nadodrzańskie bulwary zrewitalizowane i przystosowane do rekreacji oraz do podziwiania Odry płynącej daleko w dół. Bowiemy Bytom Odrzański usytuowany jest na

BYLIŚMY NA ZIEMI LUBUSKIEJ

wysokim brzegu. Mniemam, że żadna wysoka powodziowa woda nie wedrze się do tego sennego miasteczka by go poruszyć. Pytanie do uczestników wyjazdu - kto z Państwa zawędrował na bulwary?

Ostatnią atrakcją był **Głogów**. Miasto o bogatej i różnorodnej historii. Potwornie zniszczone podczas działań wojennych w 1945 roku, zrównane z ziemią przez bronioną się armię niemiecką i atakujące wojska sowieckie. Wysiłkiem przesiedlonych mieszkańców i władz, miasto już dawno pozbyło się wojennych zniszczeń. Mówiąc „dawno” mam na myśli lata 70-te ubiegłego wieku. Jedyną „pamiątką” z tamtych minionych lat grozy, pozostają ruiny historycznego

kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja, który był najważniejszą świątynią lewobrzeżnego Głogowa. Z przeprowadzonych we wnętrzu badań archeologicznych wynika, że kościół wybudowano jeszcze w latach 30. i 40. XIII wieku. Resztki murów zostały zabezpieczone i pozostawione w stanie trwałej ruiny, bez dachu z pozostałościami wieży i murów na pamiątkę i ku przestrodze.

Kto chciał i czuł się na siłach wszedł na wieżę ratusza. Było warto bo widok daleki i zapierający dech w piersiach, a bliżej - interesująca panorama Głogowa. Całe miasto na wyciągnięcie ręki – jak na najlepszej makiecie, tyle że żywej, prawdziwej. Nasz obiad w drodze powrotnej zjedliśmy w przyjemnej restauracji na

jednym z głogowskich osiedli. Taki mały element spółdzielczości.

Stamtąd ruszyliśmy do domu. Kierowca, pan Stanisław, pokazał co potrafi i dowiózł nas bezpiecznie do Katowic przed godziną 21.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólne podróżowanie, jak również niezrównanemu **Biuru Podróży Prima Tour z Kielc**, które stanowiło gwarancję profesjonalnej organizacji wyjazdu. Zachęcam Państwa, którzy czytają ten artykuł, do udziału w kolejnym wyjeździe. Nie ma wyjazdów nudnych, każdy ma swoją treść, urozmaicenie i niespodzianki.

Informacje są zamieszczane w formie ogłoszeń na tablicach, na stronach internetowych Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz na Facebooku.

(wers)

ZACHWYCONE DZIECI – ZADOWOLENI SENIORZY

Co przywodzą na myśl wakacje? Luz, swoboda! A tu, podczas minionej kanki, jaki był ich nieodłączny atrybut? Maseczka. Jednak wakacje mają to do siebie, że ich immanentna cecha, jaką jest nieskrępowanie, nie pozwoliła, by konieczne – sanitarne, koronawirusowe ograniczenia – stanowiły barierę dla radości.

Zatem wszystkie kluby i Dział Społeczno - Kulturalny Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, choć wykazywały nieustanne zdyscyplinowanie w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa, zaplanowały i zrealizowały wakacyjne zajęcia z rozmachem i naciskiem na to, by były one często związane z wyjściem w plener i ruchem w ogóle. Wszak podczas lockdownu mieliśmy już dość siedzenia w czterech ścianach. Tak więc, choć – jak maskaradowy bal – maskowe były to wakacje, to były one jak zawsze pełne przygód i atrakcji.

WSZYSCY RAZEM

Jak zawsze, każdy z klubów wykazywał w organizacji wakacyjnego wypoczynku wiele po-

w Żarkach - Leśniowie, pomimo deszczu odbył się spacer do źródeł Wiercicy. Dzieci wysłuchały też legend związanych z „Krainą Złotego Pszta” opowiedzianych przez przewodnika.

Miło było spędzać czas w tak szerokim gronie i pewnie również z tej przyczyny jeszcze niejednokrotnie krzyżowały się drogi klubów na wakacyjnych szlakach.

Tak było zresztą już na samym początku, gdy spotkano się w klubie „Józefinka” na spektaklu pod nazwą „Błyśnij z nami odblaskami”. Miał on za zadanie przygotować dzieci do odpowiedzialnego uczestnictwa w ruchu drogowym, tak aby potrafiły chronić siebie, a swoim zachowaniem nie stwarzały zagrożenia dla innych. Aktorzy przedstawili inscenizację artystyczną, która w całości opierała się na zagadnieniach związanych z bezpieczeństwem poruszania się pieszych po drodze. Spektakl bardzo podobał się młodej publiczności, która reagowała żywiłowo. Każde dziecko otrzymało od aktorów odblaski, aby pamiętać o bezpieczeństwie.

Kolejnym miejscem, które przyciągnęło „Junię”, klub „Pod Gwiazdami”, „Centrum”, „Trzynastkę” i „Józefinkę” była Pracownia Zajęć Kreatywnych H2O w Siemianowicach Śląskich. Andrzej Lebek, autor i instruktor pracowni, z wielką pasją i zaangażowaniem prezentował specjalistyczne stanowiska. Uczestnicy mogli bawić się i eksperymentować z wodą, parą wodną, bezpieczną dla dzieci, powietrzem sprężonym, prądem elektrycznym o niskim napięciu oraz światłem. Makiety modelarskie, mechaniczne konstrukcje zręcznościowe, pneumatyczne Lego były doskonałą zabawą i niesamowitym przeżyciem.

Wizyta w tej pracowni zostanie młodym na długo w pamięci, bo zajęcia pobudzały wyobraźnię dzieci. Uczestnicy z wypiekami na twarzy budowali, konstruowali, łączyli rurki, przewody, mosty, aby móc przeprowadzić wyścig wodny statków uwalniając zaporę, czy tworząc przewody kominowe lub barwne kompozycje i obrazki ruchome. Wśród dziewczynek wiele emocji budził niezwykle domek z klocków lego – było w nim



Piknik Seniorów z Giszowca na Bolinie



Klubowiczki z „Centrum” i „Trzynastki” zawędrowały aż do ...Maroka - czyli nad staw na Osiedlu Tysiąclecia



Do ogrodów w Goczałkowicach z klubów „Centrum” i „Trzynastka” wybrano się nie pierwszy raz



W skwarne dni były zabawy na wodnym placu w Dolinie Trzech Stawów...



... ale nawet niepogoda nie przeszkadzała wędrowce po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej



Wioska indiańska w Jaworznie cieszyła dzieci ze wszystkich klubów

myślowości i inwencji, ale jednak znakomitą pomocą i wzbogaceniem ich propozycji była oferta Działu Społeczno - Kulturalnego KSM, skierowana do środowisk skupionych przy wszystkich naszych placówkach.

Przygotował on w sierpniu dla dzieci z klubów spółdzielczych dwie wycieczki. Pierwszą z nich był wyjazd do Będzina, gdzie odbyły się warsztaty edukacyjne „Zamek jako średniowieczna warownia”, połączone ze zwiedzaniem tej zabytkowej budowli. Atrakcją dopełniającą wypad na zagłębiowską ziemię była wizyta w Pałacu Mieroszewskich, gdzie dzieci malowały pamiątkowe plakietki z magnesem. Wnętrza zamku, jak i otaczające ogrody bardzo się podobały, ale największą uwagę przykuły liczne zbiory broni zgromadzone na wystawie.

Drugą wyprawą był wyjazd na Jurę Krakowsko - Częstochowską, podczas której dzieci brały udział w warsztatach wytwarzania słodyczy w „Manufakturze Słodczy” w Żarkach, zwiedzały sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin

Równie ciekawą, budzącą zainteresowanie wśród dzieci propozycją, była wizyta w Wojewódzkim Sztapie Wojskowym. Odwiedziło go aż 5 naszych klubów. Dzieci miały tam okazję poznać służbę żołnierzy, umundurowanie z możliwością przymierzenia hełmu, który wbrew pozorom sporo ważył, kamizelki wojskowej, poznania ekwipunku żołnierza w terenie. Zwiedzając salę tradycji zapoznały się z historią powstania Sztabu Wojskowego i jego osiągnięciami.

Dużym zainteresowaniem cieszył się fotel pilota z samolotu wojskowego i wystawa modelarska, m. in. samolotów, pojazdów wojskowych, czołgów itp. Dzieci zostały poczęstowane słodyczkami, a na zakończenie, po konkurencji rzucania gumowymi granatami do hełmów, która wzbudziła wiele emocji, otrzymały bogaty upominek z gadżetami wojskowymi. Wszyscy byli bardzo zadowoleni i mile zaskoczeni zawartością upominków oraz czuli się wyróżnionymi mogąc znaleźć się w miejscu dobrze strzeżonym i niedostępnym dla każdego.

wszystko, co potrzebne w gospodarstwie domowym i wszystko działało. Instruktor i autor makiet mechanicznych, modelarskich, pneumatycznych zadbał, aby dzieci poprzez zabawę zręcznościową mogły eksperymentować i zarazem się uczyć. Były to pozytywne zajęcia z barwą, światłem, optyką, prostymi maszynami.

Jak wakacje, to często także namioty, szalasy – stąd pomysł niejednego klubu wybrania się tam, gdzie inspirowano się tradycjami Indian. „Józefinka” powędrowała więc na „Indiańskie harce w wiosce MURBeton – a tak tajemniczo brzmiący tytuł nosiły warsztaty w Bibliotece Publicznej w Katowicach przy ul. Gliwickiej 93. Pani prowadząca zajęcia w bardzo interesujący sposób wprowadziła przybyłych w tematykę indiańską. Dzieci poprzez literaturę poznały historię Indian, ich sposobu życia, polowań z lukami, budowania namiotów tipi i robienia totemów. Podczas pracy plastycznej wykonały prawdziwy indiański totem, który ozdobił wnętrza biblioteki.

(Ciąg dalszy na str. 12)

ZACHWYCONE DZIECI – ZADOWOLENI SENIORZY



Spektakl o bezpiecznych wakacjach w klubie „Józefinka”

(Ciąg dalszy ze str. 11)

Natomiast „Centrum”, „Trzynastka”, Gwiazdy i „Juvenia” wybrały się do Wioski Indiańskiej w Jaworznie. Przybyłym zaprezentowano bogaty program, który przybliżył najmłodszym słuchaczom życie Indian, ich tradycje, zwyczaje i kulturę. Dzieci miały możliwość nie tylko poznania dawnych instrumentów muzycznych plemienia Indian, ale czekały na nich atrakcje – zabawy i zawody: strzelanie z łuku, łowienie rybek, sztafeta jaszczurek i tor przeszkód. Młodsi z uwagą słuchali opowieści o wierzeniach Indian północnoamerykańskich, opowieści i legend o Apaczach. Zabawa w wiosce budziła wiele emocji i pozostawiła miłe wrażenia.

GWIAZDY I „JUVENIA” – Z NATURĄ ZA PAN BRAT

Od pewnego czasu Klub „Pod Gwiazdami” oraz „Juvenia” z osiedla im. Jerzego Kukuczki podejmują wspólne inicjatywy. Tak też było podczas tegorocznych wakacji, które w obu placówkach odbywały się pod hasłem „Z naturą za Pan Brat”. Początek wprawdzie tego nie zapowiadał, ale bardziej stacjonarny tryb na wstępie sprzyjał integracji. Co mianowicie robiono? Otóż wakacje zainaugurowano zajęciami artystycznymi, podczas których dzieci poznały technikę malowania na szkle. Następnie odbyły się zajęcia plastyczne - sensoryczne czyli różne aktywności plastyczne, które angażują jednocześnie kilka zmysłów. W kolejnym dniu dzieci z obu klubów wybrały się na spektakl edukacyjno - kulturalny związany z tematyką bezpieczeństwa na drodze, po którym otrzymały pamiątkowe odbłaski na ręce.

Po tym „rozbiegu” zaczęła się na dobre wakacyjna przygoda. Już pierwszy wypad okazał się nie lada atrakcją. Młodsi klubowicze udali się bowiem do Laserhouse w Katowicach na laserowy paintball. Taka propozycja bardzo przypadła do gustu wszystkim uczestnikom – zarówno młodszym jak i starszym. Kolejne miłe przeżycia związane były z wycieczką do Animal World w Zabrze, gdzie oprócz zwiedzania minizoo, dzieci miały okazję nakarmić zwierzęta, jak i dzięki przewodnikowi, poznać wiele ciekawostek na temat ich życia.



Plastyczne, roślinne kompozycje Józefinkowiczów

W kolejnych dniach nie brakowało wrażeń. Wraz z rówieśnikami z Giszowieckiego Centrum Kultury oraz „Trzynastką” dzieci odwiedziły wioskę indiańską w Jaworznie, a kolejny dzień wypełniły warsztaty pszczelarskie na terenie Muzeum Śląskiego. Ochrona pszczół jest obecnie jednym z najważniejszych aspektów ekologicznej działalności człowieka. Rośliny, w dużej mierze zapylane przez pszczoły, stanowią 75% naszego pożywienia. Owady te dają nam więc nie tylko miód, ale są kluczowym elementem ekosystemu, w którym funkcjonujemy. Na terenie Muzeum stanęły cztery ule, w każdym z nich zamieszkało około 50.000 pszczół. W czasie warsztatów dzieci mogły uczestniczyć w typowych pracach pszczelarskich z udziałem żywych owadów. Mogły też zająć do ula i dowiedzieć się, jak powstaje miód.

Spśród dalszych, z radością przyjmowanych wydarzeń, wymienić należy wizytę w Mieście Ogrodów na warsztatach muzycznych, w kręgielni, siemianowickiej Pracowni H2O oraz w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym. Kilukrotnie podczas wakacji zorganizowano zajęcia sportowe podczas których, odbyły się konkurencyjne sprawnościowe i zręcznościowe. W drugiej połowie kanikuli dzieci czekały kolejne atrakcje m.in. odbyły się zajęcia florystyczne, wspólne wyjście do Doliny Trzech Stawów, gdzie miło było skorzystać z wodnego placu zabaw.

Wspomniane wyżej atrakcje uzupełniło jeszcze wyjście do Kina Kosmos gdzie oprócz oglądnięcia filmu dzieci wzięły udział w warsztatach detektywistycznych. Ponadto – co trzeba dodać – podczas słonecznych dni odbywały się gry, zabawy oraz zajęcia plastyczne na świeżym powietrzu.

A zwieńczenie wakacji stanowiła dyskoteka, na której oprócz rzeź jasnatańca i zabawy, nie zabrakło kolorowych świateł i ciekawych animacji.

W GISZOWIECKIM CENTRUM KULTURY 46 DNI DLA 547 DZIECI

Tegoroczny, wakacyjny blok imprezowy dla dzieci od lat 7 był w GCK szczególnie długi, bo trwał aż 46 dni! Pierwsze jego tygodnie upłynęły pod znakiem zajęć integrujących grupę, a tak-



Nie wiadomo, czy młody Trzynastkowiec zostanie żołnierzem? Ale WSzW już odwiedził...

że twórczych warsztatów na terenie Katowic. Odwiedzono Muzeum Historii Katowic przy ul. Rymarskiej, gdzie dzieci wzięły udział w warsztatach plastycznych „Fantastyczne zwierzęta Teofila Ociepki i jak je znaleźć”.

Wspomniane warsztaty to doskonała okazja do spotkania z twórczością tego nieprofesjonalnego artysty z Grupy Janowskiej. Uczestnicy udali się na wystawę stałą, gdzie na podstawie wybranych obrazów, zapoznali się z jego niepowtarzalną wizją świata, przedstawioną przez specyficzną, fantastyczną faunę. W drugiej części warsztatów dzieci mogły same uruchomić swoją wyobraźnię i na kartach wypełnionych barwnymi plamami spróbować odnaleźć i namalować kształty nietypowych zwierząt. Powstały w ten sposób nietypowy zwierzynek stał się podstawą do snucia wymyślonych, fantastycznych opowieści. Była to więc wspaniała podróż w zaskakującą i tajemniczą krainę fantazji.

Podobną, artystyczną przygodę, zapewniła młodym klubowiczom wizyta w Domu Oświatowym Biblioteki Śląskiej, gdzie zagłębili się w tajniki sztuki współczesnej, sami stając się także jej autorami. Oprócz licznych zajęć plastycznych giszowianie rozwijali także swoje pasje muzyczne, biorąc udział w cyklicznych warsztatach „Muzyczne spacerki po miastach świata” w Katowickim Mieście Ogrodów, znakomicie realizowanych przez pana Zdzisława Smucierowicza. Oprócz wspomnianej wcześniej, wspólnej z innymi klubami, zabawy w wiosce indiańskiej w Jaworznie, dzieci z Giszowca integrowały się z koleżankami i kolegami z innych dzielnic w trakcie spektaklu „Bezpieczne wakacje”, realizowanego w klubie „Józefinka”.

Wiele wrażeń pozostawiło zwiedzanie Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie. Pani instruktor Marta sprawdziła się świetnie w roli przewodnika, więc dawne tradycje ludowe, dawne rzemiosła i dawna zabudowa stały się nagle bardzo interesujące!

W lipcu GCK było częstym gościem w Zespole Szkół nr 2 im. Jarosława Iwaszkiewicza w Katowicach - Murckach, na terenie którego znajduje



Dzieci z Giszowca poznawały w Muzeum Historii Katowic tajemnicze malarstwo Teofila Ociepki



Z kopalnianej wieży wyciągowej MŚL, młodsi giszowianie najpierw zobaczyli budynki os. Gwiazdy



Mieszkając na osiedlu im. Ściegiennego trzeba wybrać się na wycieczkę na odległy ...Nikiszowiec

ZACHWYCONE DZIECI – ZADOWOLENI SENIORZY

się Centrum Edukacji Ekologicznej z Ogrodem Sensoryczno - Botanicznym. Nauczyciele tej szkoły, pasjonaci, oprowadzili klubowiczów po terenie ogrodu, udzielając obszernych wyjaśnień na temat powstania i pełnionych funkcji, np. strumyka z wykorzystaniem deszczówki, kwietnej łąki, wodnego oczka i innych.

Dzieciaki były także zachwycone zajęciami zrealizowanymi w pracowniach szkoły. Ku radości najmłodszych materiałem twórczym była glina. Wiele frajdy sprawiało również tworzenie zielników z popularnych roślin przyprawowych oraz spacerów po lasach murkowskich i poznawanie ich najdzikszych zakątków. Pozostając w klimacie natury giszowianie udali się na wycieczkę do Śląskiego Ogrodu Zoologicznego, gdzie szczególnie ich uwagę przykuła i zachwyty wywołała zagroda pingwinów.

Jak co roku, na liście planowanych wypraw znalazła się Galeria Szyb Wilson. Wycieczkowicze podziwiali tam prace artystów nieprofesjonalnych zgromadzone na XVI Art Naif Festiwalu oraz

– *Myszę, że uczestnicy realizowanego przez GCK bloku imprezowego nie narzekali na brak ruchu, ponieważ staraliśmy się codziennie sporo czasu spędzać aktywnie na świeżym powietrzu. W tej dziedzinie nasi instruktorzy także wykazali się dużą kreatywnością. Dodatkowo grupa dzieci uczestniczyła w ciekawych wycieczkach zorganizowanych przez Dział Społeczno - Kulturalny KSM do Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie, do Będzina i na Jurę Krakowsko - Częstochowską – mówi pani Ania. – Kiedy pogoda skłaniała do pozostania w placówce bawiliśmy się w „szalonych naukowców”, realizowaliśmy zajęcia wokalne, teatralne, plastyczne, społeczno – techniczne itp. Zajęcia zakończyliśmy 31 sierpnia wspólnymi zabawami w sali klubu „Juwenia”. Ostatnie chwile tegorocznych wakacji spędziliśmy w giszowieckiej pizzerii. Tegoroczny blok imprezowy dla dzieci to 46 dni imprez od godz. 9 do 14, w których wzięło udział łącznie 547 dzieci.*

Warto także nadmienić, że GCK nie zamknęło – mimo obowiązków wakacyjnych wobec dzieci

technika polegała na wycinaniu z kolorowych gazet elementów i łączeniu ich w najrozmaitsze wzory, portrety tworząc kolaże. Drugi kolaż wykonany był z naturalnych, żywych kwiatów, traw, liści, kory drzew itp. Efekt takich prac był zadziwiający, a pomysłowość dzieci nieograniczona.

„Tekturowe motyle ubrane w naturę” królowały w czasie kolejnych warsztatów, które odbyły się w klubie, a właściwie w plenerze. Zadaniem dzieci było ozdobienie, według własnego uznania i pomysłu, szablonów z tektury, w kształcie motyli. Następnie na dworze szukano kwiatów, krzewów i drzew, aby „ubrać” motyle. W następnym dniu uczestnicy warsztatów stworzyli pracę plastyczną „stemplowana łąka”. Została ona wykonana techniką stempli z papieru, następnie za pomocą patyczków kosmetycznych zrobili kropkowane kwiaty na łące. Nadal inspirując się łąkami, kwiatami, trawami rosnącymi w okolicy, dzieci zbierały kwiaty, listki i trawy, a następnie w pojemnikach wypełnionych wodą układały zebrane okazy. Gotowe pojemniki zostały zamrożone na



Co to? - maluch stoi przed naszym blokiem - to atrakcja z Muzeum Śląskiego dla młodych Giszowian



Wieczór muzyczny w „Trzynastce” wraz ze Stowarzyszeniem Mocni Razem



... ale także karygodne zachowania innych bywalców tego katowickiego parku



Dziewczynki z Giszowca prezentują swoją pracę wykonaną podczas warsztatów plastycznych w BŚL.



Podczas spacerów w Dolinie Trzech Stawów zauważono nie tylko kaczkuszki...

sami wcieli się w role artystów i stworzyli swoje dzieła sztuki.

Kolejną okazją do spotkania ze sztuką był wyjazd do Muzeum Śląskiego. Dzieci podziwiała tam dzieła mistrzów malarstwa, biorąc jednocześnie udział w zaproponowanej zabawie ćwiczącej uwagę i spostrzegawczość. Udało się im także wjechać na wieżę widokową, skąd podziwiali panoramę miasta.

W inne klimaty wprowadziły dzieci zajęcia z Robokids. Robotyka dla dzieci, to zajęcia które w sposób szczególnie ciekawiają najmłodszych. W czasie tych zajęć grupy dzieci pod nadzorem prowadzącego budowały roboty wykorzystując zestawy klocków LEGO. Zbudowane maszyny poruszały się sterowane za pomocą tabletu. Uczestnicy zajęć byli zachwyceni.

W pogodne dni wakacji nie mogło się obyć bez odwiedzenia Wodnego Placu Zabaw w Dolinie Trzech Stawów i basenu „Rolna”. GCK było też częstym gościem parku przy ośrodku wypoczynkowym „Bolina”.

– swoich drzwi przed seniorami. Mimo, że były to spotkania „maseczkowe”, było wiele tematów do rozmów w miłym i znajomym gronie. Najciekawsze z nich, to plenerowe spotkanie na terenie Ośrodka Bolina w Katowicach - Janowie. Pogoda była wymarzona, otaczająca przyroda prezentowała wiele odcieni zieleni, a zachowując odległości seniorzy z GCK mogli znów pośpiewać ulubione piosenki!

„JÓZEFINKA” ARTYSTYCZNIE I PLENEROWO

Zwiedzeniem wystawy pt. „U nas w domu na Nikiszu” zainaugurowała wakacje „Józefinka”. Obejrzano tam historyczną pralnię połączoną z suszarnią i maglem, która powstała w 1912 roku i nie można się było nadziwić dawnym urządzeniom.

Wakacje, jako czas realizacji marzeń, pobudzając do fantazjowania, są porą sprzyjającą rozwijaniu zdolności artystycznych. Wykorzystały to panie Agnieszka i Ewa, przygotowując dla dzieci wiele zajęć plastycznych. W czasie jednych z nich zajęto się kolażem ekologicznym. Pierwsza poznawana

24 godz. w lodówce. Efekt to zamrożone, naturalne obrazy. Bardzo ciekawy pomysł spotkał się z wielkim uznaniem dzieci.

„Józefinka” jest dumna z tego, że w klubie nie się nie marnuje, a niektóre przedmioty zyskują „drugie życie”. Tak stało się z... makaronem. Dzieci wykonały według własnych, ciekawych pomysłów makaronową biżuterię – nietuzinkowe korale, zawieszki, bransoletki.

Muzeum Śląskie, jak co roku, przygotowało szereg interesujących warsztatów dla dzieci więc welnowiecki klub postanowił skorzystać z jego oferty. Jednym z nich były „Wakacyjne pieczątki” – „Drzeworyt zaginiona sztuka?”. Podczas spotkania młodzi dowiedzieli się jak powstawały zapomniane już, a kiedyś bardzo popularne drzeworyty. Na koniec wszyscy uczestnicy wykonali pamiątkową pieczętątkę – drzeworyt.

Jakie kolory ma łąka? Czy ogrody działają na nasze zmysły? I co rośnie w muzealnym ogrodzie społecznym? Na takie pytania odpowiada-

(Dokończenie na str. 14-15)

ZACHWYCONE DZIECI – ZADOWOLENI SENIORZY



Klubowicze z „Centrum” i „Trzynastki” na kręglach



Nauka może być przyjemnością, przekonały się dzieciaki z GCK odwiedzając CEE w Murckach



Pełna tajemnic pracownia H₂O w Siemianowicach Śląskich zachwycała gości z „Józefinki”

(Dokończenie ze str. 13)

I uczestnicy kolejnych warsztatów w Muzeum Śląskim. Poprzez zabawę dzieci dowiedziały się więcej o relacjach łączących przyrodę i człowieka. W części warsztatowej uczestnicy spotkania mieli okazję wcielić się w ogrodników i samodzielnie posadzić roślinę – jedną z wielu rosnących na muzealnych rabatach.

Jeszcze raz klubowicze z „Józefinki” mieli okazję do spotkania ze sztuką plastyczną. Otóż wzięli oni udział w warsztatach organizowanych przez Muzeum Historii Katowic przy ul. Rymarskiej 4. Dzieci zwiedziły wystawę i poznały twórczość Teofila Ociepki, a następnie, zainspirowane obrazami autora, wykonały pracę plastyczną – swoje wyobrażenie stworów pana Teofila.

Wreszcie przyszedł czas na klimaty muzyczne. „Rytmy i melodia podbijają świat” – to hasło warsztatów muzycznych prowadzonych w Instytucji Kultury Katowice Miasto Ogrodów. W ich trakcie dzieci uczyły się gry na instrumencie cajon, na którym się siada i gra rękami oraz na innych instrumentach muzycznych np. bum bum rurki czy kastaniety.

Wszyscy lubią bajki i dobrą zabawę więc w klubie „Józefinka” stworzono dzieciom okazję do odwiedzenia bardzo ciekawego miejsca – sali zabaw „Bajki Pana Kleksa”. Zadaniem milusińskich było odnalezienie ukrytych w zakamarkach bajek przedmiotów, tematycznie związanych z bohaterami przygód Pana Kleksa. Odgadywanie zagadek, logiczne układanki, szuflady z sekretami Pana Kleksa, to tylko niektóre atrakcje, z którymi zmierzili się uczestnicy zajęć. W drugiej części zabawy dzieci, z zachowaniem bezpieczeństwa, brały udział w warsztatach młodego wynalazcy, poznały tajniki roztworów, cieczy i gazów. Na zakończenie spotkania prezentem dla wszystkich były oryginalne, kolorowe piegi Pana Kleksa.

Kolejną atrakcją, z której skorzystały dzieci z Klubu „Józefinka” była wizyta w Papugarni „Carmen” w Katowicach. Wiele odmian ar chę-

nie siadało na głowach dzieci, ptaki są oswojone, powalają się karmić i głaskać, a niektórzy wręcz pozuja do zdjęć.

„1000 klocków” to kolejna sala zabaw, w której klubowicze spędzili sporo czasu. Tym razem na układaniu według własnych pomysłów budowli z klocków Lego. To miejsce jest ciekawą alternatywą dla standardowych sal zabaw, tu każdy, duży i mały, znajdzie coś dla siebie. Lego Classic, Lego Bionicle, Lego Star Wars, Lego Barbie, czy inne, pochłaniają bez reszty. Wyobraźnia dzieci pozwoliła na stworzenie unikatowych konstrukcji.

Po długiej przerwie, spowodowanej pandemią, do działalności wróciły kina – wizyta w nich też odczuwana była, jako nie lada gratka. Klubowicze z Wełnowca przywdziali do kina Kosmos na pokaz filmu pt.: „Biuro detektywistyczne Lessego i Mai. Rabuś z pociągu.” Wiele wrażeń dostarczyła Józefinkowiczom wycieczka do Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie, gdzie wzięli udział w warsztatach pt. „Tajemnice ziół i sadów”. Prowadząca zajęcia w ciekawy sposób przybliżyła dzieciom pracę ogrodnika, rodzaje ziół, warzyw, zbóż, owoców, które można spotkać w ogrodzie, na polach i w sadach. Następnie dzieci udały się na Kopiec Wyzwolenia w Piekarach Śląskich, który jest symbolem walki o polskość. Widok okolicy był zachwycający.

Piękna, upalna pogoda sprzyjała temu, aby odpocząć i relaksować się na powietrzu. Taką okazją był wyjazd do Siemianowic Śląskich, do Parku Pszczelnik oraz do skupiska dinozaurów w rejonie parku Bażantarnia. Część z uczestników wycieczki odpoczywała w solankowej bryzie w tamtejszej tężni solankowej. Przez moment czuli się prawie jak nad morzem.

Każdego dnia „Józefinka” dbając o zdrowie, ruch i tężyznę fizyczną dzieci zachęcała je do harców na pobliskim boisku, gdzie też grały w badminton, klasy, kręcono hula hop. Wyjście do Klubu „Gravitacja” na kręgle uzupełniło lipcowy, bogaty program zajęć.

Drugi miesiąc wakacji zjawił się ze znacznym ochłodzeniem i deszczem, był więc odpoczynkiem po długich upalnych dniach. Z racji pogody pierwsze dni sierpnia Józefinkowicze spędzili w klubie uczestnicząc w grach i zabawach. Powrócono też do prac plastycznych. Jedną z nich było zrobienie „papierowych stworków” z rolek po papierze toaletowym i ręcznikach papierowych. Swoje projekty uczestnicy malowali farbami, rysowali mazakami, ozdabiali makaronem, słómkami, włóczkami itp. Pomysłowość i nieograniczona wyobraźnia pozwoliły dzieciom stworzyć ciekawe prace. Podobnie powstały „dekoracje ukryte w szklanych słoikach” – czyli kwiaty z bibuły, ślimaki z plasteliny, motylki z kolorowych pasków, muszki, i wiele innych, zostały „zamknięte” w słoikach, dając efektowne ozdoby. Dzieci z klubu „Józefinka” bardzo licznie i chętnie biorą udział w różnorodnych warsztatach plastycznych, poznają nowe techniki, komponują swoje projekty. Podczas tych wakacji malowały pianą abstrakcyjne obrazy, wykonały lampiony ze słoików, malowały, a właściwie kropkowały obrazy, stworzyły artystyczne cudniaki z masy porcelanowej, a przyszłe florystki robiły, pod czujnym okiem pani Ewy, kwiaty z papierowych serwetek oraz astry z bibuły.

Tematem jednych z sierpniowych zajęć był „Józefowice w oczach dzieci”, a efektem pracy i spojrzenia na okolicę, było wykonanie makiety klubu „Józefinka”. W naturalny sposób odwzorowany został budynek klubu, pobliska ulica, samochody, ludzie, drzewa, krzewy – efekt końcowy jest niesamowity. Innym razem w niepogodę, niezwykłości zatopione w masie porcelanowej – takie zadanie mieli do wykonania uczestnicy zajęć w klubie. Korzystając z dobrodziejstw natury: liści, kwiatów, traw, kory czy ptasich piór, dzieci stworzyły interesujące i oryginalne kompozycje. Muzyka, jest dobra na wszystko, więc i na deszczową aurę, wobec czego uczestnicy zajęć (zwłaszcza dziewczynki), z pasją tworzyli układy choreograficzne do młodzieżowych przebojów, a turniej „Mam talent”, zachęcał do zdrowej rywalizacji i dobrej zabawy.



W nie pogodny dzień japoński teatrzyk obrazkowy w klubie „Trzynastka”



Dinozaur to nasz kumpel uważają dzieciaki z „Józefinki”



Zabawa integracyjna seniorów w „Trzynastce”

ZACHWYCONE DZIECI – ZADOWOLENI SENIORZY

Gdy w kapryśnym pod względem pogody sierpniu, pogoda pozwalała na dalsze eskapady, uczestnicy zajęć w „Józefince” mieli okazję zwiedzić dwie historyczne dzielnice Katowic- Nikiszowiec i Giszowiec. Poznali historię powstania starych kamienic Nikisza, zwiedzili kościół św. Anny, a na Giszowcu rynek, Park Giszowiecki i pracownię artysty Ewalda Gawlika, znajdującą się w Izbie Śląskiej, zwanej dziś „Gawlikówką”.

„CENTRUM” I „TRZYNASTKA” – DLA DZIECI I SENIORÓW

Akcję Lato'2021 Klub „Centrum” przeprowadził wspólnie z Klubem „Trzynastka”. Poprzez różnorodność oferty programowej zarówno dzieci jak i seniorzy mogli znaleźć dla siebie aktywną formę spędzenia wolnego czasu. Dzieci rozpoczęły „wakacje w mieście” wspólnym udziałem w spektaklu edukacyjnym pt. „Świecące odbłaski”.

Na spotkaniu w „Centrum” pod hasłem: „Lato czeka”, letni wypoczynek zainaugurowali seniorzy,

Pod hasłem: „Lato z Kilar. Film i muzyka” klubowicze wybrali się do Muzeum Historii Katowic. Podczas warsztatów edukacyjnych przybliżona została dzieciom postać znanego kompozytora Wojciecha Kilara. W oparciu o muzykę filmową prowadzone były gry i zabawy. Dzieci z zainteresowaniem słuchały i z zaangażowaniem tańczyły oraz wykonywały prace plastyczne. W czasie warsztatów uczestnicy zostali poczęstowani śniadaniem i obiadem.

Na kolejną przygodę z muzeum wybrali się do Muzeum Śląskiego. Po jego zwiedzeniu poszli na spacer wokół muzeum połączony z zabawą ruchową m.in. w labiryncie, a po powrocie dzieci wykonały w klubie prace plastyczne ilustrujące wrażenia tego mile spędzonego dnia. Pod hasłem: „Poznaj i wypoczywaj” zorganizowane zostały wyjazdy, w których uczestniczyły zarówno dzieci jak i seniorzy. Korzystając ze sprzyjającej aury odwiedzono m.in.: miejsce rekreacyjne ze ścieżką dydaktyczną nad stawem Maroko na Os.

podnawczego do Parku Kościuszki, oprócz zabawy na drewnianym placu „Kościuszek”, dzieci poznały historię powstania wieży spadochronowej, dotarli pod pomnik naczelnika Tadeusza Kościuszki i do zabytkowego drewnianego Kościoła św. Michała z 1510 roku, w sąsiedztwie którego stoi obelisk upamiętniający alpinistów. Natomiast spacerując ścieżką dydaktyczną w pobliżu placu zabaw mogły bliżej przyjrzeć się i poznać zwierzęta zamieszkujące park oraz zapoznać się z nazwami roślin porastających teren parku. „Poznaj i wypoczywaj” to hasło wycieczki do Ogrodów Pokazowych w Goczałkowicach, gdzie chętnie się wraca, bo każdorazowo zaskakują one nowymi kompozycjami bardzo ciekawych roślin.

Dzieci wybrały się również na niedaleki spacer, by poznać lepiej dzielnicę Zawodzie i odszukać Drogę Dobrych Myśli gdzie można było przeczytać napawające refleksją i optymizmem treści jak „Uśmiechnij się”, „Czasami warto się zatrzymać”, „Ciesz się małymi rzeczami”.



Pogłaskanie owieczki było niebywałą atrakcją w Animal World w Zabrze



Malowanie chodnika kredami to też fajna zabawa



Impreza z wodzirejem na finał wakacji

wykorzystując tę okazję również do wspólnego śpiewania. Przy akompaniamencie akordeonu śpiewali ulubione piosenki nie tylko biesiadne ale i te z lat 60-tych minionego wieku. Ta oczekiwana możliwość śpiewania po długim okresie pandemii przyniosła wiele radości i pozytywnego nastroju.

Klubowicze z „Centrum” i „Trzynastki” odwiedzili także Wojewódzki Sztab Wojskowy, Pracownię H2O i wioskę indiańską. Uczestniczyli również w warsztatach kreatywnych zorganizowanych w Klubie „Pod Gwiazdami”. Były to zajęcia z teatryku obrazkowego opartego na tradycyjnej japońskiej sztuce, z opowiadania historii za pomocą ilustracji wykonanych na kartonowych planszach wsuwanych do małej płaskiej i drewnianej skrzynki częściowo otwartej pełniące rolę sceny-ckranu. Po przedstawieniu bajki metodą Kamishibai dzieci same musiały wymyślić ilustracje z krótkimi tekstami i stworzyć własną historię na kartonowych planszach i przedstawić własną bajkę innym dzieciom. Zabawa w teatryk przyniosła wiele radości i satysfakcji z tworzenia angażując dziecięcą wyobraźnię.

Na czas wakacji w Klubie „Trzynastka” został ogłoszony konkurs fotograficzny pt. „Przyroda wokół nas”. Głównym jego celem była wnikliwa obserwacja otaczającej przyrody i uchwycenie w formie fotografii najciekawszych form roślin, kwiatów, zjawisk przyrody, zwierzątek m. in. ptaszków i wiewiórek spotykanych w odwiedzanych przez dzieci parkach, czy podczas zorganizowanych pikników. Efektem finalnym była prezentacja najciekawszych ujęć przyrody w formie kolażu, który pod okiem instruktora wykonały dzieci biorące udział w konkursie.

Tysiąclecia; znany i lubiany szczególnie przez seniorów Ośrodek Rekreacyjny „Barbara - Janina” na Giszowcu, gdzie po spacerze ścieżkami leśnymi odpoczywano na terenie Rybaczków przy stawie Janina.

Kolejnym miejscem wypoczynku i rekreacji było jezioro w Paprocianach. Grupa uczestników była mieszana. W Paprocianach dzieci miały zajęcia zręcznościowe na dużym placu zabaw i spacer w kierunku Zameczku w Promnicach, a seniorzy wędrowali brzegiem jeziora do punktu wypoczynku i relaksu przy lesie, gdzie odpoczywali, grali w grę logiczną rummikup i zwiedzali okolicę spacerując ścieżkami leśnymi wzdłuż rzeczki Gostynka. Wybrano się również do Parku Śląskiego by m.in. obejrzeć nowo powstały Ogród Japoński. Ogród zaskakiwał swoimi rozwiązaniami architektonicznymi, wzbudzał wiele emocji, a ze strony osób starszych nieco rozczarowania zbyt małą ilością akcentów japońskich, a zbyt dużą powierzchnią betonu i małą ilością ławek, by móc na dłużej cieszyć się otaczającą przyrodą. Jedynie w ogrodzie Zen, z tyłu szklanego tarasu, wśród głązów o nieregularnych kształtach można było odpocząć.

Pod hasłem „Natura uzdrowia na szlaku” klubowicze wybrali się na wspólną wycieczkę do Parku Zadole, by odpocząć przy tężni solankowej. Dzieci dodatkowo oprócz spaceru miały możliwość zaspokoić i wyładować swoją energię, mierząc się siłowo i zręcznościowo na placu zabaw. Katowickie place zabaw w ogóle cieszyły się wśród dzieci dużym zainteresowaniem. W czasie letniego wypoczynku przy każdej nadarzającej się okazji odwiedzano je, aby dzieci mogły do woli wyładować swoją energię. Podczas spaceru

Podczas niesprzyjającej aury ratunkiem były wyjścia do Multikina. Dwukrotnie klubowicze z „Centrum” i „Trzynastki” odwiedzili też kręgielnię „Gravitacja”. Ponadto w Klubie „Centrum” w grupie seniorów odbywały się rozgrywki w brydża i w gry logiczno-strategiczne, rummikup, a w Klubie „Trzynastka” dzieci rywalizowały w grach planszowych i zręcznościowych, natomiast podczas zajęć plastycznych wykazywały swoją kreatywność malując, rysując i tworząc kompozycje. Na zakończeniu Akcji Lato oraz w deszczowy lipcowy wtorek goszczono seniorów ze Stowarzyszenia „Mocni Razem”. Było to spotkania integracyjne wypełnione zabawą ruchową i muzyczną w wykonaniu duetu Danuta i Krzysztof, w których uczestniczyły również dzieci z Klubu „Trzynastka”.

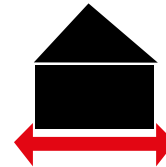
Na zakończenie Akcji Lato dziewczynki z Klubu „Trzynastka” zaprezentowały według własnego pomysłu ciekawą choreografię do wybranej przez siebie muzyki. Duże brawa dla dziewczynek za pomysłowość i prezentację na klubowej scenie. Po podsumowaniu letniego wypoczynku w mieście i prezentacji zdjęć ze wspólnych wyjść i zajęć wakacyjnych kierowniczka Klubu, dziękując dzieciom za udział w zajęciach i wspólną zabawę, wręczyła uczestnikom słodkie upominki, życząc dobrego startu w nowy rok szkolny i sukcesów w nauce.

**Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA**



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD KSM

1. UL. DOMEYKI 12 42,00 m² 1 pok. parter
2. UL. PUŁASKIEGO 84,49 m² 4 pok. III piętro
3. UL. MODRZEWIOWA 34,16 m² 1 pok. VI piętro

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. PIASKOWA 65,00 m² 3 pok. IV piętro
2. UL. LELKÓW 54,00 m² 2 pok. II piętro

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. AL. KORFANTEGO 48,00 m² 2 pok. VII piętro
2. AL. KORFANTEGO 38,00 m² 2 pok. V piętro

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m² wielopiętrowy

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY OD OSÓB

FIZYCZNYCH

MYSŁOWICE UL. STOŃSKIEGO 1162 m²

**LOKALE UŻYTKOWE
DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY
W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM**

Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | |
|--|--------------------------------|
| 1. ORDONA 7/XX | 69,81 m ² I piętro |
| <i>Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)</i> | |
| 2. AL. ROŹDZIENSKIEGO 88A/VI | 113,44 m ² parter |
| 3. AL. ROŹDZIENSKIEGO 88A/II | 118,34 m ² parter |
| <i>Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)</i> | |
| 4. MYSŁOWICKA 28/V | 154,31 m ² parter |
| <i>Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)</i> | |
| 5. ZAMKOWA 45/X | 318,66 m ² I piętro |
| 6. ZAMKOWA 45/V | 94,14 m ² parter |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|---------------------------|--------------------------------|
| 1. AL. KORFANTEGO 16/XII | 46,40 m ² podziemie |
| 2. AL. KORFANTEGO 16/XI | 47,60 m ² podziemie |
| 3. AL. KORFANTEGO 18/XXIV | 37,89 m ² podziemie |
| 4. AL. KORFANTEGO 30/VIII | 18,14 m ² IV piętro |

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

- | | |
|----------------------|---------------------------------|
| 5. MIŁA 3b/IVa | 85,20 m ² parter |
| 6. MIŁA 5/I | 15,10 m ² parter |
| 7. MIŁA 7/I | 13,36 m ² parter |
| 8. MIŁA 14/I | 12,50 m ² parter |
| 9. MIŁA 16/III | 12,50 m ² parter |
| 10. MIŁA 16/VIII | 59,02 m ² parter |
| 11. MIŁA 28/IV | 107,80 m ² parter |
| 12. MIŁA 30/II | 8,60 m ² parter |
| 13. MIŁA 26/II | 9,20 m ² parter/w* |
| 14. KARLICZKA 3/I | 30,00 m ² parter |
| 15. WOJCIECHA 36/I | 30,01 m ² parter |
| 16. WOJCIECHA 36/III | 128,73 m ² parter/w* |

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

- | | |
|----------------------|------------------------------|
| 17. JABŁONOWA 42/I | 38,60 m ² piwnica |
| 18. JÓZEFOWSKA 98/IV | 19,30 m ² parter |
| | (od 1.11.2021 r.) |

- | | |
|--|-----------------------------|
| 19. JOZEFOWSKA 88/V | 12,63 m ² parter |
| 20. ROŻANOWICZA 1/I | 66,00 m ² parter |
| <i>Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02</i> | |
| 21. LUBUSKA 8/II | 58,10 m ² parter |
| 22. LUBUSKA 8/III | 55,10 m ² parter |
| 23. KARPACKA 2/I | 78,45 m ² parter |
| 24. KARPACKA 6/III | 58,20 m ² parter |
| 25. KARPACKA 8/IV | 59,82 m ² parter |
| 26. KARPACKA 10/V | 57,00 m ² parter |
| 27. KUJAWSKA 3/I | 54,30 m ² parter |
| 28. KUJAWSKA 6B/V | 20,00 m ² parter |
| 29. SANDOMIERSKA 7/II | 68,70 m ² parter |
| 30. WROCŁAWSKA 34/II | 58,70 m ² parter |
| 31. WROCŁAWSKA 40/I | 58,94 m ² parter |

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

- | | |
|--------------------------|------------------------------|
| 32. ROŹDZIENSKIEGO 88/VI | 24,00 m ² parter |
| 33. ROŹDZIENSKIEGO 90/V | 110,70 m ² parter |
| 34. UNIWERSYTECKA 25/I | 106,69 m ² parter |

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

- | | |
|-------------------------------|-------------------------------|
| 35. BOH. MONTE CASSINO 18/III | 21,84 m ² X piętro |
| 36. BOH. MONTE CASSINO 3/III | 32,31 m ² parter |
| 37. ŁĄCZNA 1A/III | 20,90 m ² parter |
| 38. ŁĄCZNA 3/I | 20,90 m ² parter |
| | (od 1.11.2021 r.) |
| 39. 1 MAJA 110/I | 15 m ² poziom |
| | piwnic |
| 40. 1 MAJA 112/I | 81,30 m ² poziom |
| | piwnic |

Osiedle „Ścigały”, Administracja tel. 203-82-58

- | | |
|-----------------|-----------------------------|
| 41. WAJDY 27/II | 24,20 m ² parter |
|-----------------|-----------------------------|

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

- | | |
|--------------------|-----------------------------|
| 42. WIERZBOWA 37/I | 30,34 m ² poziom |
| | piwnic |

r* – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania,

w* – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

Szczegółowe informacje pok. 20, 34, 34A tel. 32 208-47-09

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa



BARAN (21.03 – 19.04)

Aktywny znak Wagi to nie lada wyzwanie dla Baranów. Trzeba będzie załatwiać jakieś delikatne sprawy między-ludzkie wymagające taktu, empatii, zdolności dyplomatycznych. Mówić nie wprost, tylko ogródkami, tak by nikt się nie obraził i sam domyślił się, o co ci chodzi. Taktyka „kawa na ławę” i „najkrótsza drogą do celu” nie dość, że będzie nieskuteczna, to jeszcze może narazić cię na niepochlebne komentarze i opinie. Uważaj w życiu osobistym, ale przede wszystkim w pracy oraz interesach, bo tu niewyparzony język i zbyt duża bezpośredniość mogą wygenerować materialne straty. Poza tym jednak będzie to całkiem przyjemny czas, pojawi się bowiem wiele okazji, by oderwać się od codzienności i rutyny, zabawić się, przeżyć coś ciekawego – zwłaszcza na przełomie września i października oraz w połowie października.



BYK (20.04 – 22.05)

Słońce sprzyja wszelkiej współpracy, nawiązywaniu kontaktów towarzyskich i zawodowych, podpisywaniu umów, rozpoczynaniu wspólnych przedsięwzięć. Więcej osiągniesz teraz z innymi, niż działając w pojedynkę, ale pamiętaj o asertywności, nie trać z oczu własnych celów. Działaj tak, by wilk był syty, i owca cała – zwłaszcza w kwestiach finansowych. Ustąp tyle, ile możesz, abyś nie czuł się pokrzywdzony. Około 24 września ostrożnie: Wenus i Uran mogą namieszać ci w sprawach sercowych. Nie rób niczego wbrew swojej woli i chęciom. W porę wypowiedziane stanowcze „nie” może uchronić was oboje od kłopotów. W tym czasie uważaj także na zdrowie, niczym nie ryzykuj. Romantyczne, namiętne chwile czekają was 30.09-1.10, a 2 i 3.10 podejmiesz mądre decyzje.



BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06)

Spręż się właśnie teraz, pozalutuj sprawy, pozbadź się zaległości. Od 27.09 twój władca, Merkury, zacznie się poruszać ruchem wstecznym, co może być przyczyną często niezależnych od ciebie komplikacji i opóźnień. Ale mimo różnych niedogodności, w tych najważniejszych sprawach czeka cię powodzenie, gdyż sprzyjają ci Słońce, Mars, Jowisz i Saturn. Twoje najszcześniejsze dni, kiedy to świat stanie przed tobą otworem, to 19-22.09. Mimo pewnych opóźnień, także w dniach 2-4.10 i około 10.10 oraz w połowie października świętować będziesz sukcesy, np. w pracy, nauce, finansach oraz w działalności

społecznej. To także dla ciebie dobry czas na podróż, zwłaszcza służbowe lub połączone z załatwianiem interesów albo z nauką. W miłości i uczuciach 4+. Jeśli chcesz więcej, musisz się bardziej postarać.



RAK (22.06 – 22.07)

Miejsię pod znakiem życia towarzyskiego, licznych kontaktów społecznych, współpracy. Chwilami ta współpraca jednak wcale nie będzie łatwa i będzie wymagać od Ciebie kompromisu i spojrzenia z całkiem nowej perspektywy na to,

turalnym. Wskoczyć z przyjaciółmi na miasto, obejrzeć coś interesujące, wypić dobre wino, oderwać się od codzienności... Zresztą, twój entuzjazm do pracy będzie teraz nieduży i wszystko ułoży się tak, że raczej nie będziesz musiała bardzo się wysilać. Jeśli jednak masz coś ważnego do wykonania, to spręż się właśnie teraz. Od 27 września bowiem Merkury może być przyczyną chaosu: będą opóźnienia, zmiany planów, utrudnienia w komunikacji. Wielu z nas opanuje trudne do przewyciężenia

towarzyskie spotkanie? Skorpiony spragnione miłości mogą liczyć na łaskawość bogini Wenus – zwłaszcza na przełomie września i października. Koło 24 września zaś z radością roztrwonisz niemalą sumkę pieniędzy na przyjemności.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Będą lepsze i gorzsze dni, ale ogólnie będzie to dla ciebie bardzo udany miesiąc. Poczujesz, że twoje możliwości są większe niż ostatnio, że nie musisz wciąż cenzurować marzeń ani za

HOROSKOP OD 15 WRZEŚNIA DO 15 PAŹDZIERNIKA 2021



co jest dla ciebie ważne. 6.09 nów w znaku Wagi to najlepszy dzień, by wystartować z przedsięwzięciami podejmowanymi wspólnie z innymi, z jakimś grupowym projektem. Z kolei pełnia 21 września w Rybach każe ci zanurzyć się w głąb siebie, by zobaczyć, co ci w duszy gra. Gnanie do przodu, szybkie tempo życia nie sprzyjają bowiem autorefleksji i złapaniu dystansu, czego osoby spod twojego znaku tak bardzo potrzebują. Teraz znajdziesz czas i warunki, by odciąć się od świata i побыć same-mu ze sobą. Niektórzy pomyślą, że się obraziłeś, więc wyprowadź ich z błędu, rozwiej ich obawy.

LEW (23.07 – 23.08)

Najważniejsi będą inni ludzie, kontakty towarzyskie i zawodowe, współpraca z innymi. Bardzo możliwe, że otrzymasz nowe propozycje, dołączysz do jakiegoś zespołu, podpiszesz umowę, połączysz swoje siły z innymi (najlepszy okres to przełom września i października oraz połowa października). To także wymarzony czas, by np. sformalizować związek z ukochaną osobą. Słońce w znaku Wagi pomoże ci także porozumieć się z osobami, z którymi jesteś z złych stosunkach. Łatwiej będzie znaleźć to, co was łączy, i dyplomatycznie omijać drażliwe tematy. Nie obawiaj się więc trudnych rozmów, umawiaj się na nie np. 23-25 września, ok 6 października oraz w połowie tego miesiąca. Decyzje które zapadną 30 września – 1 października będą trwałe i przyniosą ci korzyści



PANNA (24.08 – 22.09)

Zapowiada się raczej spokojny miesiąc. Słońce i Merkury zachęcają do nadrobienia zaległości w życiu towarzyskim i kul-

lenistwo. Możliwe, że np. twój kontrahent, podwykonawca, fachowiec nawali i jeszcze będziesz musiała słuchać dzieciennych wymówek. Uważaj zwłaszcza 1-2 października



WAGA (23.09 – 22.10)

Mars w twoim znaku, Wenus w Skorpionie, na dodatek od 22 września zaopiekuje się tobą Słońce – taki układ planet wróży ogólne powodzenie, a szczególnie ożywienie w sprawach uczuciowych i erotycznych. Samotnym Wągom jesień w powitalnym prezencie może więc przynieść miłość, a parom ze stażem, już trochę sobą znudzonym, wzrost temperatury uczuć i ekscytujące chwile we dwoje. Najgorzej zapowiada się weekend 1-3 października. W sprawach zawodowych i interesach też ożywienie. Mars pomoże ci wziąć sprawy w swoje ręce. To wymarzony czas na wszelkie początki nowych przedsięwzięć oraz na zmiany, ze zmianą pracy włącznie. Pomysł na własną działalność jest trafiony w dziesiątkę, a najlepsze dni w pracy to 30 września i 7-13 oraz 15-16 października.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Masz wymarzone dni na późny urlop, relaks, odpoczynek w miłym gronie. Mars w Wadze uciszy twoje ambicje, nauczy żyć chwilą, smakować codzienne przyjemności. Może zajmiesz się robieniem powideł śliwkowych albo marynowaniem grzybów czy duszeniem borówek na konfitury? Nabierzesz dystansu do problemów, „musisz” zastąpisz słowem „chcę”. Z pewnością znajdziesz także czas na wizytę w kinie, teatrze, na wystawie czy koncercie. Posypią się zaproszenia od znajomych i przyjaciół, a może sam zorganizujesz u siebie

mocno nagać ich do realiów. 19-24.09 za sprawą sprzyjającego ci Merkurego i Jowisza możesz odnieść sukcesy w podróży, nauce, na studiach, w pracy zawodowej. W środowisku, w którym się obracasz, cieszyć się będziesz popularnością. Możesz odnieść korzyści dzięki sympatii, którą inni będą cię darzyć. Fantastyczna passa czeka cię także w połowie października: lut szczęścia, wygrana, zastrzyk finansowy itd. Słońce i Jowisz sprzyjają będą wówczas także twoim sprawom osobistym i sercowym. Związki zawarte w połowie października (zwłaszcza 16) złączą się „pod szczęśliwą gwiazdą”.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Władca twojego znaku, Saturn, wędruje przez znak Wodnika, skąd będzie oddziaływał ze Słońcem, Wenus i Marsem. To dobry czas na zmiany, w wyniku których uzyskasz więcej swobody i wolności. Może np. zmieni się coś między tobą a partnerem lub innymi bliskimi osobami, w wyniku czego przestaniesz czuć na sobie ciężar obowiązków, odpowiedzialności i ograniczeń? 25-27.09 planety pomogą ci się zmobilizować i np. zakończyć jakiś projekt, domknąć sprawy organizacyjne, jak to się mówi – wziąć się w garść. 28-30.09 to czas, by spokojnie podjąć decyzję, odnaleźć się w nowej sytuacji, zaakceptować coś, co jeszcze niedawno budziło twój sprzeciw. Dla wielu z was będzie to czas intensywnego życia towarzyskiego i nawiązywania nowych kontaktów towarzyskich, ale i zawodowych. Weekend 2 i 3.10 zaś za sprawą Wenus i Plutona przyniesie ekscytujące przeżycia miłosne.

**WODNIK (20.01****- 18.02)** W twoim

znaku znajdują się

Jowisz i Saturn, ze znaku Wagi życzliwie przygląda ci się Słońce, Merkury i Mars. Te korzystne wpływy planetarne wesprą cię w realizacji nawet tych najbardziej ambitnych, dalekosiężnych planów. Na drodze twojej kariery pali się zielone światło, co odczujesz zwłaszcza na przełomie września i października oraz w połowie października. Bardzo pomysłne zwłaszcza dla pracy, studiów, podróży i wszelkich kontaktów towarzyskich i zawodowych będą także dni 19-23.09. Nowe projekty, rozpoczęte na nowiu 6.10, będą się ładnie rozwijać. Jedynie w miłości widać nieporozumienia i drobne kłótnie – zwłaszcza około 24.09. Jeśli trudno ci porozumieć się z ukochaną osobą wiedz, że w twoim otoczeniu są osoby, które mogą ci w tym pomóc, będą zręcznymi mediatorami i pośrednikami

**RYBY (19.02 –****20.03)** Przed tobą

raczej spokojny

czas, sprzyjający kontaktom towarzyskim, miłości, oderwaniu się od codzienności. Będzie wiele takich dni, kiedy zajmiesz się głównie tym, co lubisz, a nie tylko musisz. Serca wielu samotnych Rybek zabijają żywiej! 21 września pozostawać będziesz pod wpływem pełni Księżycy w znaku Ryb. Uważaj, bo emocje mogą ci się wymknąć spod kontroli, staraj się nie podejmować tego dnia poważnych decyzji, bo możesz żałować radykalnych rozwiązań. Ale możesz wówczas z wielką jasnością zobaczyć swoje problemy i zrozumiesz, co masz zmienić. Kiedy emocje opadną, zaczniesz działać. Na przełomie września i października Wenus, Księżyc i Neptun szykują ci niezwykle dni, pełne romantyzmu, poezji, miłosnych wzruszeń i natchnienia. Czekają cię niecodzienne przeżycia.

OGŁOSZENIA DROBNE

REMONTY wewnątrz ogólnobudowlane 601-292-699.

ANTENY serwis, montaż C+, Polsat, DUB-T, 504-017-611.

PIECYKI gazowe - Junkers, Vaillant - naprawa, hydraulik, 606-344-009.

JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant-czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA pralek, szybko, solidnie z gwarancją, tel. 32/251-96-63, 502-551-093.

MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek Karcherem, tel. 604-24-39-50.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-ELEKTRYCZNE, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

REMONTY kompleksowe od A do Z, kontakt 601-292-699.

CAŁODOBOWO - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 506-685-410.

GAZ - montaż i naprawa urządzeń gazowych: kuchnie, podgrzewacze wody; • montaż instalacji gazowych: stalowe, miedziane zaciskane;

• przeglądy instalacji gazowych, próby szczelności; • autoryzacje: Junkers, Vaillant, Termet., Tel. 608-165-351, 32/782-01-29.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, uprawnienia gazowe, gładzie bezpyłowe, malowanie natryskowe, doradztwo, transport, 693-518-984.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne-modernizacja, tel. 662-653-111.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

HYDRAULIK, elektryk 799-066-346.

HYDRAULIKA - instalacje wodne, kanalizacyjne, tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia, naprawa, montaż Junkers, Vaillant, Termet, tel. 783-367-264.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek solidnie, tel. 606-274-056.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelek 602-314-720.

ROLETY - plisy-moskitiery 501-444-811.

AUTOELEKTRONIKA, chiptuning, ozonowanie, tel. 32/256-69-87.

NIEMIECKI korepetycje. Online lub z dojazdem. Edyta, tel. 698-908-469.

ANGIELSKI, NIEMIECKI z dojazdem-korepetycje, konwersacje, matura, egzamin ósmoklasisty 660-717-189.

LOGOPEDA - diagnostyka i terapia dzieci w domu pacjenta. Dojazd na terenie Katowic gratis 660-717-189.

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę kobiety i mężczyzn do pakowania wyrobów mięsnych. Nie wymagamy doświadczenia ani jęz. niemieckiego; 574-557-992; 574-486-960.

ZATRUDNIMY kucharke na pełny lub 1/2 etatu, tel. kontaktowy 660-475-367, 608-601-007.

KIEROWCĘ zatrudnię C + E. Międzynarodówka. Ciągnik Mercedes. Naczepa firanka. Weekendy w domu. Baza-Pszczyna. Wyjazdy i zjazdy-Pszczyna. Kierunki: Niemcy, Belgia, Holandia, Słowacja, Czechy. Tel. 606-682-457.

AUTO KUPIĘ 509-954-191.

UDZIAŁY w nieruchomościach kupię, płatność gotówką, tel. 535-787-267.

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, płatność gotówką, tel. 884-308-046.

KUPIĘ mieszkanie lub garaż. Może być do remontu, zadłużone lub z problemami. Płatność gotówką. Tel. +48 791-291-050.

KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe lub 3-pokojowe na Giszowcu, tel. 515-745-526.

KUPIMY mieszkanie za gotówkę tel: 570-281-495.

BIURO NIERUCHOMOŚCI - sprzedaż, wynajem nieruchomości-darmowa wycena-tel: 570-281-495.

KUPIĘ garaż na Koszutce tel. 507654218.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe Katowice-Józefowiec ul. Mikusińskiego (obok kościoła) .Wiadomość: 501320426, 535988470.

**KUPIĘ
MIESZKANIE
DO REMONTU
ZA GOTÓWKĘ**

PILNIE!!!**TEL.****579 941 053**

**U NAS
NAPRAWISZ
SWÓJ
KOMPUTER**

SZYBKO I SOLIDNIE

**KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225**

**Iridium PC****NAPRAWA
OKIEN PCV****Wymiana okuć
i uszczelek****Kompleksowe
naprawy okien
drewnianych****508-769-362**

DRZWI

do wszystkich typów ościeżnic
montaż 60 zł
Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery
Katowice
Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie mieszkań
i samochodów
Naprawa, wymiana,
montaż zamków
Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu
600 600 235

SKUP

SAMOCODÓW

660-476-276

0% PIERWSZA POŻYCZKA BEZ PROWIZJI!

Punkt Kredytowy HONESTA
Katowice, Mickiewicza 18
509 700 518

Honest Market Service sp. z o.o. informuje, że współpracuje w zakresie pośrednictwa w udzielaniu produktów finansowych z następującymi pożyczkodawcami/kredytodawcami: Alior Bank S.A. KRS 0000305178; FINANSE DLA KAŻDEGO A-Z sp. z o.o. KRS 0000599232; Fines S.A. KRS 0000416708; Profi Credit KRS 0000518190; Helikon sp. z o.o. KRS 0000145409. Z tytułu współpracy opisanej powyżej otrzymujemy od pożyczkodawców/kredytodawców wynagrodzenie, a nadto posiadamy w ramach odnosnych umów i zależnie od ich treści umocowanie do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych koniecznych lub zmierzających do zawarcia umowy o dany produkt finansowy.

ZAPRASZAMY
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK

8³⁰-16³⁰

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
- serwis, modernizacje sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja oprogramowania
- naprawa laptopów, drukarek

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta



MALOWANIE MIESZKAŃ

Jeżeli planujesz w swoim mieszkaniu:

- odmalować ściany
- odświeżyć wnętrze przed lub po wynajmie
- nadać mu nowego wyrazu

Napisz na kontakt@neoremo.pl lub zadzwoń pod numer

+ 48 662 309 664

WYCENA ZA DARMO!
MALOWANIE METODAMI TRADYCYJNYMI ORAZ NATRYSKIEM

**Skrzydła drzwiowe oraz nakładki na stare ościeżnice!!!
(ponad 30 wzorów)**



„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel. 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl

ZŁOTA RĄCZKA

Wszystkiego rodzaju naprawy
- hydrauliczne (w tym WC podtynkowe),
c. o., elektryka, gazowe (w tym piecyki),
ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.

Tanio – solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwienie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl,
- internetowa „wyszukiwarka grabów”

KOMUNIKAT

dla opiekunów osób niepełnosprawnych!

JESTEŚ OPIEKUNEM DOROSŁEJ OSOBY
NIEPEŁNOSPRAWNEJ?

POBIERASZ **620 ZŁ ŚWIADCZENIA**
MIESIĘCZNIE?

OPIEKUJESZ SIĘ NIEPEŁNOSPRAWNYM
CZŁONKIEM RODZINY I NIE POBIERASZ
ŻADNEGO ŚWIADCZENIA?

JESTEŚ OPIEKUNEM NA RENCIE Z TYTUŁU
CZĘŚCIOWEJ NIEZDOLNOŚCI DO PRACY?

ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYMI
PRZEPISAMI PRAWA MASZ PRAWO
ODEBRAĆ ŚWIADCZENIE W KWOCIE

1971 ZŁ NA MIESIĄC!

Zadzwoń pod numer
516-187-725

ZACZNIJ ODBIERAĆ

1971 ZŁ MIESIĘCZNIE!



inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



konkurencyjne ceny

tel. 32 203 70 79

GRZYBICA PAZNOKCI U STÓP

JEŚLI

- ✓ zaobserwowałeś/aś na swoich paznokciach białe, żółte lub brązowe plamy i bruzdy,
- ✓ płytka stała się nagle gruba lub łamliwa,
- ✓ podejrzewasz u siebie grzybicę paznokcia.

ZGŁOŚ SIĘ DO DERMATOLOGA CENTRUM MEDYCZNEGO ANGELIUS,
CELEM WŁĄCZENIA DO BADANIA Z INNOWACYJNYM PREPARATEM.

BADANIE OBEJMUJE:

- ✓ 12 tygodni leczenia,
- ✓ wizyty kontrolne w trakcie i po zakończeniu leczenia,
- ✓ 9 wizyt w badaniu ze specjalistą dermatologiem,
- ✓ zwrot kosztów za dojazdy do ośrodka w Katowicach.

PACJENT NIE PONOSI ŻADNYCH KOSZTÓW W ZWIĄZKU Z LECZENIEM.

Zapraszamy do kontaktu z Działem Badań Klinicznych Angelius

721 210 110 lub **695 651 702** (między 8:00 a 16:00)
lub napisz do nas na e-mail: badania-kliniczne@angelius.pl

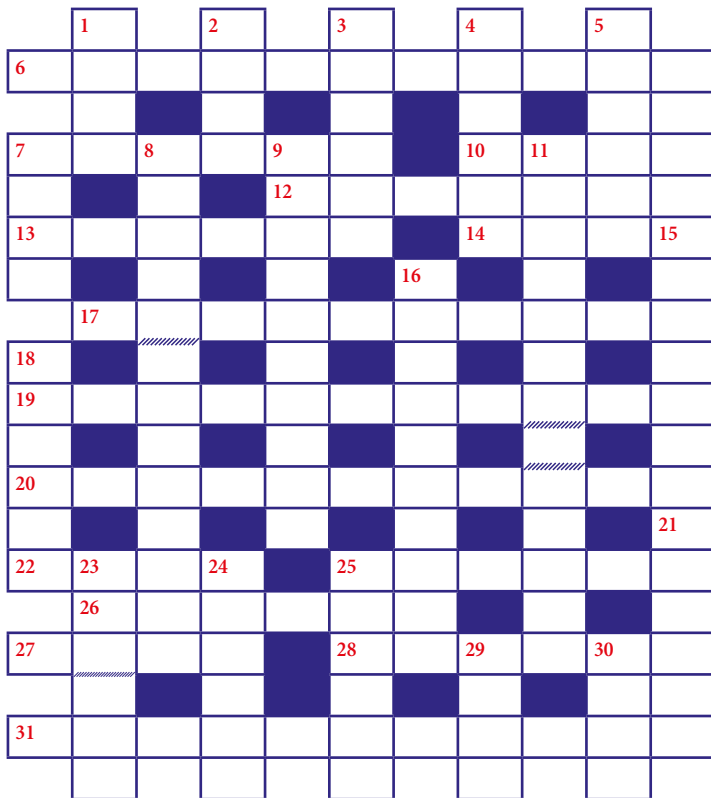
Angelius
Badania Kliniczne

BEZPŁATNE LECZENIE



BADANIAKLINICZNE.ANGELIUS.PL

KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA



PIONOWO:

- kolejowe lub tramwajowe,
- imię Sterna - noblisty urodzonego w Żorach,
- marynarka dla pań,
- „Komedię ludzką” napisał Honoré de ...
- wstręt,
- kategoryczny sprzeciw,
- pamiętasz autorkę „Plastusiowego pamiętnika”?
- obieżyświat,
- np. marynowane rydze lub maślaczki, naprawiają buty,
- pani przyszukująca archiwalne zbiory, tłuszcz dodawany do potraw,
- zaprasza w wierszu: „Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!”
- historyczno - kryminalna powieść Waltera Scotta,
- strach, przerażenie,
- zasuwa wrota,
- był nim Madej skazany na straszliwe łożo,
- muzyczny podział rytmu.

POZIOMO:

- przemysł,
- warunki jakim trzeba sprostać,
- ubytek metalu podczas wytopienia,
- ratuje w chorobie,
- stuk kół na szynach,
- stale każdemu ucieka,
- górnictwo miasto graniczące m.in. z Wodzisławiem i Czechami,
- „Futuro-gamy i futuro-pejzaże” to tom wierszy polskiego poety,
- elektroniczny z klawiaturą niczym fortepian,
- Bohdan - jako pilot zestrzelił dwa pociski V-1, jako pisarz napisał „W pościgu za V-1”, kawaler orderu Virtuti Militari,
- pan Ignacy subiekt u pana Wokulskiego,
- „hurra”, „hej” itd.,
- była po pachy,
- już coraz rzadziej kupowana jest w kiosku,
- Królestwo Polskie na przełomie XIX i XX wieku.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 8 października 2021 roku dostarczą – przysła do redakcji lub Sekretariatowi KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WRZEŚNIOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” (NR 365-366)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” z nr 365-366 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Hildegarda Baron – ul. Nowowiejskiego, Waldemar Krętosz – ul. Józefowska, Dariusz Gawron – ul. Markiecki, Aleksandra Jarosik – ul. Wrocławska, Henryka Chałat – ul. Różanowicza**. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c). Zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi wejście do budynku dyrekcji KSM dopuszczalne jest tylko w maseczkach ochronnych.

Hasła – pionowo: aspiracja, tryb, Ignacy, nawinięcie, gazociąg, spaghetti, charakter, makulatura, towarzysz, kumkanie, wataha, wino; **poziomo:** zadatki, gram, ampery, Blanik, obrus, Pacyfik, ircha, granica, gmach, Antek, wkrętak, Tuwim, rurka, statyw, indyki, druh, aforyzm.

(Dokończenie ze str. 24)

zagrzmiały spadające kamienie
a wiatr
porwał do tańca
ciężkie krople deszczu
zawirował i rzucił je
na spragnioną ziemię.

WIECZORKI POETYCKIE

Pisane wcześniej „do szuflady” wiersze, za namową kierowniczkii klubu „Centrum” pani **Irenki Borówki** oraz ówczesnego przewodniczącego Rady Osiedla **Adama Gnalickiego** ujrzały światło dzienne na pierwszym wieczorku poetyckim w 2010 roku.

Od tego czasu było wiele spotkań śląskiej poetki z publicznością na wieczorkach poetyckich, które odbywały się w klubach KSM: „Centrum”, Giszowieckim Centrum Kultury, w „Trzynastce” i „Józefince”, a także w miejskich centrach kultury.

Pani Elżbieta przez 10 lat – z osobistych powodów – mieszkała w Warszawie, gdzie również były organizowane wieczorki jej poezji.

Zapach kobiety

*I nagle zniemacka
poczujesz w powietrzu
zapach jej perfum*

*w tłumie obcych ludzi
migną ci jej włosy
w kolorze płomieni*

*pobiegniesz
za marzeniem
lecz nie zdołasz go
dogonić*

*i znowu
pozostaniecie tylko
we dwoje
ty
i samotność
(z tomiku wierszy „Pokój
z widokiem”)*

OPINIE O JEJ POEZJI

– Pozwolę sobie przytoczyć recenzję o mnie autorstwa **red. Elżbiety Nowak** z Warszawy: – *Pani Elżbieta Banasik-Brodecka jest poetką. Amator. Ale poeta to przecieży charakter. To charyzmat. To powołanie. Od naszego poznania pani Elżbieta wydała*

już siedem tomików wierszy, miała wiele wieczorków poetyckich (byłam na jednym z nich w warszawskiej parafii św. Patryka) i wciąż ma coraz więcej wielbicieli siebie i swoich wierszy. Pisze – a jakże! – o Tatrach, o miłości w pewnym wieku i naturalnie – o Panu Bogu. Drukowała w Almanachu Literackim z Tarnowskich Gór, dostawała nagrody na konkursach poetyckich. Ale co najważniejsze – wciąż pisze, pisze, pisze. Oto tytuły jej tomików, jakże poetyckie: „Między porankiem a wieczorem”, „Bo gdybyś zechciał”, „Mówiłeś do mnie szeptem”, „Żółty księżyc”, „Z wiatru i mgły”, „Powiedz dla czego...”, „Pokój z widokiem”.

W cyklu audycji „Kochane życie” (Polskie Radio, Program I) zachwycona poezją śląskiej poetki red. Elżbieta Nowak często czytała jej wiersze.

– Czy fascynacja górami miała wpływ na Pani twórczość ?

– *Kiedy chodziliśmy z moją córką Kasią sudeckimi szlakami nagle olśniła mnie taka myśl: a może tak wybrać się w Tatry? Miałyśmy sporo wątpliwości: że być może są za wysokie dla nas, nie damy rady itd. No cóż, ale spróbować kiedyś trzeba. Gdy byłyśmy na poziomie Mnicha, czyli jak się idzie od Morskiego Oka na Szpiglasową Przełęcz, był taki moment, kiedy obydwie spojrzaliśmy na siebie i już wiedziałyśmy: **to jest to!***

Bowiem świat wartości w górach jest prosty i przejrzysty dla każdego. To po prostu jest absolut piękna i estetycznych doznań. Powiem więcej: góry upajają. Nie da się wyleczyć uzależnionego od nich człowieka. Tak właśnie jest ze mną i Kasią.

Po powrocie do domu coś tam mi zaśpiewało w duszy i ... zaczęłam notować. W różnych miejscach to robiłam, czasami nawet w kolejce po zakupy, albo gdy już przysypiałam w łóżku.

Zaproszenie

To nic, że nadeszła jesień, że czas bezpowrotnie, zabrał uroki lata i tak kwiaty zakwitają

CODZIENNIE WIDZĘ GÓRY

mimo mrozu
a promień słońca
szczyty gór oplata
to nic, że trzeba będzie po-
zegnąć

Tatry ukochane
samotnie przejść
przez smugę cienia
przyjdzie ukradkiem
taki dzień
gdy w tajemniczym ogrodzie
poszukasz ukojenia

POEZJA I GÓRSKIE FOTOGRAFIE

Kilka lat temu wieczorek poetycki Elżbiety Banasik - Brodeckiej połączony z wystawą fotografii o górach odbył się w Bibliotece Miejskiej na osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Skąd taki mariaż? Obydwie z córką Kasią miały dużo zdjęć o górskiej tematyce.

– No cóż – śmieje się pani Elżbieta – fascynacja górami bardzo szybko zrodziła pragnienie zatrzymania w czasie obrazów zapierających dech w piersiach. I tak powstał pomysł zrobienia górskiego wieczorku poetyckiego połączonego z wystawą tatrzańskich fotografii. Wieczorek został przyjęty z entuzjazmem, więc tak już pozostało. Marzy mi się wystawa fotografii katowickiego nieba. Materiał jest, ale to niestety drogie hobby.

Lekcja rysunku

Czy wiesz jak pachnie górski wiatr,

Jak śpiewa nagrzana słońcem skała ?

Widziałeś roziskrzony diamentowym blaskiem

krople deszczu na gałązkach kosodrzewiny ?

Może było Ci dane, jeśli nie – szkoda

genialny szkic pejzażu skreślony ręką Boga.

(Z tomiku wierszy „Żółty księżyc”)

Rajski ptak

Zjawiła się nagle
przywołana słowami poezji
niczym wiatr
wolna, swobodna
nieokiełznana
nie ujmiesz jej w cugle
bo nagle odfrunąć może
jak rajski ptak
a ty
zostaniesz
ze wspomnieniami i żalem
że tak niewiele brakowało
by tobie także
urosty skrzydła
(z tomiku „Pokój z widokiem”)



Podczas wspinaczki

CUDA NATURY, CZYLI KAMIENIE SZLACHETNE

– To już niestety przebrzmiała historia – opowiada pani Elżbieta. Kiedyś z córką zakochałyśmy się w kamieniach. Oczywiście, w szlachetnych kamieniach, żeby nie było niepo-

rozumień. Córka projektowała naszyjniki, a ja dostarczałam cudowne kamienie i elementy potrzebne do ich wykonania. Nasze wyroby spotkały się z dużym uznaniem, co zaowocowało kolejnymi wystawami robionej przez nas biżuterii.

KSIĄŻKI NA POCZESNYM MIEJSCU

Jedyną pasją pani Elżbiety, która nie przemija są książki. „Mieszkanie bez książek jest ciemniejsze niż bez lampy” napisał ongiś **Henryk Sienkie-**

Obecnie czytam „Filozofię Historii” Czesława S. Bartnika. To bardzo ciekawa lektura traktująca o tym zagadnieniu w różnych epokach i cywilizacjach. Ale nie uciekam też od książek leższego gatunku, jak np. „Szara” Tomasza Krzyżanowskiego, którą uważam za świetną powieść sensacyjną, w dodatku, co istotne, rozgrywającą się w Tatrach.

Pani Elżbieta dużo czyta, odrywa ją od tego tylko... rzeczywistość i internet. Trochę znowu piszę, myślę, że nie tylko „do szuflady”, a nowego tomiku wierszy.

O CZYM MARZY

– Wiem, że to będzie truizm, ale marzy mi się spokój w mojej Ojczyźnie, jedność społeczeństwa i polityków. Kiedyś Julian Tuwim w wierszu „Modlitwa” napisał: „Niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość – sprawiedliwość”. On zmarł w 1953 roku, a jakże dziś aktualne są te strofy.

– Zdrowia sobie i wszystkim życzę oraz odrotu pandemii.

– Mam jeszcze jedno marzenie, trudne do zrealizowania: wydanie płyty z moimi wierszami i muzyką znakomitego barda Macieja Wróblewskiego, od którego otrzymałam taką propozycję. On tak ocenił moją poezję: „Poezja Elżbiety to zapis krótkich, trafnych refleksji na różne tematy, zawsze z mądrą, a czasami zaskakującą puentą. Poezja, którą łatwo uzbroić w muzykę, na co ku mojej radości poetka wyraziła zgodę. Niech więc dusza śpiewa.”

Tylko bez sponsorów dusza nie zaśpiewa.

URSZULA WĘGRZYK

Post Scriptum:

Elżbieta Banasik-Brodecka otrzymała: Dyplom uznania za zasługi dla rozwoju KSM w roku 2006, Odznakę Honorową KSM – w 2008 roku.

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.



miast w Polsce. Rozwijają się bardzo szybko dzięki właściwej polityce gospodarzy miasta i są prężnym ośrodkiem na mapie kraju.

– Od trzech kadencji pełni Pani funkcję sekretarza Rady Osiedla Haperowiec, zatem doskonale zna Pani problemy tego miniosiedla. Jakie obecnie są najważniejsze sprawy do załatwienia?

– Rada Osiedla systematycznie dba o należyty stan techniczny oraz stałą modernizację instalacji technicznych w budynku. W ubiegłym roku przeprowadzony został kompleksowy remont wejściowego holu oraz węzła sanitarnego. Wyremontowane zostały także schody zewnętrzne dla wygody i bezpieczeństwa mieszkańców. Dokonano wymiany wodomierze na

Elżbieta Banasik-Brodecka:

CODZIENNIE WIDZĘ GÓRY

W naszym cyklu „Znani i nieznanani” prezentujemy bardzo ciekawą osobę, miłośniczkę „Taterek” (jak piśmiotliwie o tych górach się wypowiada), poezji, kamieni szlachetnych i aktywnego życia.

Pani **Elżbieta Banasik-Brodecka** od początku, gdy powstał 80-metrowy wieżowiec HPR mieszka w tym 24-kondygnacyjnym budynku. Nic w tym dziwnego, bo przecież budowało go Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe dla swoich pracowników, a ona, do 2000 roku kiedy przeszła na emeryturę, była w HPR kadrą. Obecnie od 3 kadencji jest sekretarzem Rady Osiedla Haperowiec.

Wieżowiec ten projektowali znani architekci: **Jurand Jarecki** i **Marian Skalkowski**, zaś jego konstrukcję opracował **Czesław Fazan** z „Mostostalu” Zabrze. Uważany był (gdy powstawał w latach 1968-1970) za najwyższy „drapacz chmur” w woj. katowickim i czwarty pod względem wysokości w Polsce.

– Kiedy patrzy Pani z okien swojego mieszkania na 22 piętrze, to na co szczególnie zwraca Pani uwagę? Czy to jest taki powszedni, niezmienny widok?

– Nie, z pewnością to nie jest tak. Kiedy wprowadzałam się tutaj w 1971 roku ten widok – w porównaniu z dzisiejszym – był zupełnie inny. W tych siernieżnych czasach z okien mojego mieszkania widziałam tylko dymy, wiszący nad Katowicami smog. Dziś patrząc od południowej strony widzę całe pasmo Beskidów, a przy bardzo dobrej widoczności także ... Tatry.

Katowice bardzo się zmieniły. Dzisiaj jest to miasto kwiatów, zajmujące wysoką pozycję w rankingu czystych i zielonych

dokładniejsze. Przed nami jeszcze ogrom pracy mimo pewnych ograniczeń finansowych, które nas czasami zatrzymują. Aktualnie jesteście w trakcie remontu: wymieniane są wszystkie płytki korytarzowe, będą malowane klatki schodowe.

Wiatr halny

I uderzył
wiatr halny
znad tatrzańskich szczytów
zgiął harde karki



Na tle tatrzańskich szczytów

Za mojej drugiej kadencji przeprowadzone zostały poważne prace ociepleniowe całego budynku, a także wymiana wind.

Te działania bardzo poprawiły walory estetyczne i funkcjonalne naszego wieżowca. Haperowiec jest w ścisłym centrum Katowic, po prostu musi być reprezentacyjną. Przecież to jest wizytówka miasta!

smukłych świerków
ukorzył jodły
sięgające ramionami
nieba błękitów
i zagrały na piszczałkach trawy
dźwiękami perkusji

(Dokończenie na str. 22-23)